

SPIEWATYX

PARU



del. 1/13

Leuricostrom

I Le Loll All...
Leuricostrom

SPIEWAJMY PANU

zebrał i opracował
Ks. J. Wojewodka

Anton Leiricz
Leiricz Antan
Leiricz

Le Leiricz
Leiricz

Nakład. „Słowo Polskie“ Monachium

Bożenistał Mazowiecki
Paryż

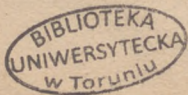
Nihil obstat
(—) Ks. Jan Ziółkowski
censor librorum.

Imprimatur
Kurii Biskupiej
dla Polaków w Niemczech

Frankfurt, dnia 1 listopada 1945

(—) Ks. Jedwabski
Wik. General.

AE
MS 4054



1.

Archaniół Boży, Gabryjel,
Poslan do Panny Marji,
Z Majestatu Trójcy Świętej,
Tak sprawował poselstwo k' Niej:
„Zdrowaś, Panno! łaskiś pełna,
Pan jest z Tobą, to rzecz pewna.“

Panna się wielce zdumiała
Z poselstwa, które słyzała,
Pokorniuchno się skłoniła;
Jako Panna wstrzemięzliwa,
Zasmuciła się z tej mowy,
Nic nie rzekła Aniołowi.

Ale poseł z wysokości,
Napelnion Boskiej mądrości,
Rzekł Jej: „Nie bój się, Marja!
Najszczęśliwszaś, Panno miła,
Znalazłaś łaskę u Pana,
Oto poczniesz Jego Syna.“

2.

Boże wieczny, Boże żywy!
Odkupicielu prawdziwy!
Wysłuchaj nasz głos płacziwy.

Któryś jest na wysokości,
Schyl Nieba, użyżc litości,
Spuść się w nasze głębokości.

O niebieskie góry srogie,
Spuście roś na ubogie,
Dajcie nam zbawienie drogie.

3.

Spuście nam na ziemskie niwy
Zbawcę Niebios Obloki;
Świat, przez gzechy, nieszczęśliwy,
Wołał w nocy głębokiej;
Gdy wśród przekleństwa od Boga
Czart panował, śmierć i trwoga,
A ciężkie przewinienia
Zamkły bramy zbawienia.

Ale Ojciec się zlitował
Nad nędzną ludzi dolą,
Syn się chętnie ofiarował,
By spełnić wieczną wolą —
Zaraz Gabryjel zstępuje
I Maryji to zwiastuje,
Iże z Ducha Świętego
Pocznie Syna Bożego.

Oto się już głos rozchodzi:
Wstańcie, Bracia uspieni,

Nasze zbawienie nadchodzi,
Noc się w jasny dzień mieni.
Odtąd precz dzieła niecnoty,
Wylęgnione wśród ciemnoty
Niech każdy z nas w przyszłości
Zbroję wdzieje światłości.

4.

Zdrowaś bądź, Maria, Niebieska Lilia,
Panu Bogu miła, Matko Litościwa,
Tys jest nasza ucieczka,
Najświętsza Maria.
Maria Wielebna, ukaż drogę pewną
Przykazania Twego Boga Wszechmocnego.
On Ci wszystka nadzieja zbawienia naszego.

Laskiś pełna Pańskiej', czystości anielskiej,
Pannaś nad pannami, Święta nad świętami,
O najświętsza Mario, módl się dziś za nami.

Pieśni na Boże Narodzenie

5.

Ach, ubogi zlobie, cóż ja widze w Tobie?
Droższy widok, niż ma Niebo, w maleńkiej
osobie.

Zbawicielu drogi, jakżeś to ubogi,
Opuściłeś śliczne niebo, obrałeś barłogi.

Czyżes nie mógł Sobie w największej ozdobie
Obrać pałacu drogiego, nie w tym leżeć złobie?

6.

Anioł pasterzom mówił.
Chrystus się wam narodził
W Betlejem, nie bardzo podłem mieście,
Narodził się w ubóstwie Pan wszego stworzenia.

Chąc się tego dowiedzieć
Poselstwa wesołego,
Bieżeli do Betlejem skwapliwie,
Znaleźli dziecię w złobie, Marię z Józefem.

7.

Bracia patrzcie jeno, jak niebo goreje.
Znać, że coś dziwnego w Betlejem się dzieje.
Rzućmy budy, warty, stada,
Niechaj niemi pan Bóg włada,
A my do Betlejem.

Patrzcie, jak tam gwiazda światłem swoim miga
Pewnie do uczczenia Pana swego ściga.
Krokiem śmiałym i wesołym
Spieszmy i uderzmy czołem
Przed Panem w Betlejem.

8.

Bóg się rodzi, moc truchleje,
Pan Niebiosów obnażony.
Ogień krzepnie, blask ciemnieje,
Ma granice Nieskończony.
Wzgardzony okryty chwałą
Śmiertelny Król nad wiekami
A Słowo Ciałem się stało
I mieszkało między nami.

Coż masz, niebo, nad ziemiany?
Bóg porzucił szczęście twoje,
Wszedł między lud ukochany
Dzieląc z nim trudy i znoje,
Nie mało cierpiał, nie mało,
Żesmy byli winni sami,
A Słowo i t. d. . .

Podnieś rekę, Boże Dziecię,
Błogosław Ojczyznę miłą,
W dobrych radach, w dobrym bycie
Wspieraj jej siłę swą siłą,
Dom nasz i majątność całą
I wszystkie wioski z miastami,
A Słowo i t. d.

9.

Dzisiaj w Betlejem, dzisiaj w Betlejem
Wesoła nowina,

Ze Panna czysta, że Panna czysta
 Porodziła syna,
 Chrystus się rodzi, nas oswobodzi,
 Anieli grają, Króle witają,
 Pasterze śpiewają, bydłęta kłękają,
 Cuda, cuda ogłaszają.

Maria Panna, Maria Panna
 Dzieciatko piastuje,
 I Józef stary i Jozef stary
 Ono pielęgnuje.
 Chrystus się rodzi i t. d.

10.

Gdy się Chrystus rodzi i na świat przychodzi,
 Ciemna noc w jasnościach promienistych brodzi.
 Aniołowie się radują pod niebiosy wyśpiewują:
 Gloria, Gloria, Gloria in excelsis Deo.

Mówią do pasterzy: którzy trzód swych strzegli,
 Aby do Betlejem czym prędzej pobiegli,
 Bo się narodził Zbawiciel, wszego świata Odku-
 Gloria i t. d. [piciel.

O niebieskie duchy i posłowie nieba,
 Powiedzcież wyraźniej, co nam czynić trzeba,
 Bo my nic nie pojmujemy, ledwo od strachu
 Gloria i t. d. [żyjemy

11.

Jezus Malusieńki, leży wśród stajenki,
 Płacze z zimna, nie dała Mu Matula sukienki.

Bo ubogą była, rąbek z głowy zdięła,
 W który Dziecię owinąwszy, siankiem Go
 [przykryła.

Nie ma kolebeczki, ani poduszcзки,
 We źłobie Mu położyła siana pod głoweczki.

12.

Lulajże Jezuniu, moja perełko,
 Lulaj, ulubione me pieścidełko.
 Lulajże, Jezuniu lulajże, lulaj,
 A ty Go Matulu w płaczu utulaj.
 Zamknijże znużone płaczem powieczki,
 Utulże zemdlone łkaniem usteczki.
 Lulajże i t. d.

Lulajże przyjemna oczom gwiazdeczko,
 Lulaj najśliczniejsze świata słońeczko.
 Lulajże i t. d.

13.

Mędrcy świata, monarchowie,
 Gdzie spiesznie dążycie?
 Powiedzcież nam trzej królowie
 Chcecie widzieć Dziecię?

Ono w złości nie ma tronu
I berła nie dzierży
A prorocstwo Jego zgonu
Już się w świecie szerzy.

Mędrzy świata, złość okrutna
Dziecię prześladowa
Wieść to straszna, wieść to smutna,
Herod spisek knuje.
Nic Monarchów nie odstrasza,
Do Betlejem spieszą,
Gwiazda Zbawcę im ogłasza,
Nadzieją się cieszą.

Przed Marią stoją spolem,
Niosą Panu dary.
Przed Jezusem biją czołem,
Składają ofiary,
Trzykroć szczęśliwi Królowie.

14.

Narodził się Jezus Chrystus, bądźmy weseli,
Chwałę Mu na wysokości nuć Anieli:
Gloria, Gloria in excelsis Deo.
Gloria, Gloria in excelsis Deo.

Na kolana wół i osioł przed Nim klękają,
A swoim Go Stworzycielem i Panem znają.
Gloria, Gloria. . .

Pastuszkowie przybiegają na znak im dany,
Cześć oddają i witają Pana nad pany.
Gloria, Gloria. . .

15.

Pan z Nieba i łona Ojca przychodzi,
Oto się z Marji dziś Jezus rodzi;
Laski przynosi, kto o nie prosi,
Odpuszcza grzechy, daje pociechy;
O Panie nasz święty, cud niepojęty.

Przystąpmy do tronu z swemi prośbami,
Którego oczęta spłynęły łzami:
Niech łaska, Boże, Twoja wspomóżę,
Zlituj się, Panie, oddal karanie,
Od nas grzesznych ludzi, gdy trąba wzbudzi.

16.

Pasterze mili! cóście widzieli?
Widzieliśmy maleńkiego Jezusa narodzonego,
[Syna Bożego.

Co za pałac miał, gdzie gospodą stał?
Szopa bydłu przyzwoita i to jeszcze źle pokryta,
Pałacem była.
Jakie łódeczko miał Paniąteczko?
Marmur twardy, złób kamienny;
Na tem depozyt zbawienny
Spoczywał łożu.

Któż wam nie zazdrości?
Cóż my damy, kto nam powie,
Pałając z miłości?

17.

Pójdźmy wszyscy do stajenki,
Do Jezusa i Panienki
Powitajmy Maleńkiego
I Marię Matkę Jego.

Witaj, Jezu Ukochany,
Od Patryarchów czekany,
Od Proroków ogłoszony,
Od narodów upragniony.

Witaj Dziecineczko w żłobie,
Wyznajemy Boga w Tobie,
Coś się narodził tej nocy
Byś nas wyrwał z czarta mocy.

Spraw to, Jezu, Boskie Dziecię,
Niech Cię kochamy nad życie,
Niech miłością odwiedzamy
Miłość, której doznawamy.

18.

Przybieżeli do Betlejem pasterze,
Grając skocznie dzieciąteczku na lirze.
Chwała na wysokości, chwała na wysokości,
A pokój na ziemi.

Oddawali swe ukłony w pokorze,
Tobie z serca ochotnego, o Boże.
Chwała na wysokości i t. d.

19.

Śliczna Panienska Jezusa zrodziła,
Monarchę świata w żłobie położyła;
O żłobie, żłobie! tronie Najwyższego,
W tobie spoczęło zbawienie grzesznego.

Matka Najświętsza zalewa się łzami,
Gdy dziecię zziębłe tuli pieluszkami;
O nędzo, nędzo, jakżeś mi jest droga,
Kiedy osłaniaz Syna Stwórcy, Boga.

O Boże wielki! umysł mój za mały,
By pojął wszystko, co wyroki chciały;
O Panie, Panie! jakżeś niepojęty,
Jakież Twe prawa, jakież rozkaz święty.

20.

Tryumfy Króla Niebieskiego
Zstąpiły z nieba wysokiego.
Pobudziły pasterzów
Dobytku swego stróżów
Śpiewaniem,

Chwała bądź Bogu w wysokości,
A ludziom pokój na niskości.

Narodził się Zbawiciel,
Dusz ludzkich odkupiciel, na ziemi.

21.

W dzień Bożego Narodzenia,
Radość wszystkiego stworzenia,
Ptaszki w górę podlatują,
Jezusowi wyśpiewują.

Słowik zaczyna dyszkantem,
Wróbel mu wtóruje altem,
Szpak tenorem krzyknie czasem,
A gołąbek gruchnie basem.

22.

Wesołą nowinę bracia słuchajcie,
Niebieską Dziecinę ze mną witajcie.
Jak miła ta nowina, mów, gdzie jest ta Dziecina?
Byśmy tam pobieźeli i ujrzeli.

Bogu chwałę wznoszą na wysokośći,
Pokój ludziom głoszą duchy światłości.
Jak miła i t. d.

23.

Wśród nocnej ciszy głos się rozchodzi,
Wstańcie, pasterze, Bóg się wam rodzi.
Czem prędeż się wybierajcie,
Do Betlejem pospieszajcie przywitać Pana.

Poszli, znaleźli Dzieciątko w żłobie,
Z wszystkimi znaki danemi sobie.
Jako Bogu cześć mu dali,
A witając zawołali z wielkiej radości.

Ach witaj, Zbawco, zdawna żądany,
Cztery tysiące lat wyglądany.
Na Ciebie Króle, Prorocy czekali,
A Tyś tej nocy nam się objawił.

I my czekamy na Ciebie, Pana.
A skoro przyjdiesz na głos kapłana,
Padniemy na twarz przed Tobą,
Wierząc, żeś jest pod osobą, chleba i wina.

24.

W żłobie leży, któż pobieży, kołędować Małemu
Jezusowi, Chrystusowi, dziś do nas zesłanemu.
Pastuszkowie, przybywajcie,
Jemu wdzięcznie przygrywajcie,
Jako Panu naszemu.
My zaś sami z piosneczkami
Za wami pośpieszymy
A tak, Tego maleńkiego niech wszyscy zobaczymy
Jak ubogo narodzony, płacze w stajni położony
Więc Go dziś ucieszymy.

Najprzód tedy niechaj wszędy
Zabrzmi świat z wesołości,

Ze posłany nam jest dany Emanuel w niskości.
Jego tedy przywitajmy, z aniołami zaśpiewajmy
Chwała na wysokości.

25.

Z narodzenia Pana dzień dziś wesoly.
Wyspiewują chwałę Bogu żywoły.
Radość ludzi wszędzie słynie,
Anioł budzi przy dolinie
Pasterzów, co paśli pod borem woły.

Wypada wśród nocy ogień z obłoku.
Dumają pasterze w takim widoku.
Każdy pyta: co się dzieje,
Czy nie świta, czy nie dnieje?
Skąd ta luna bije, tak miła oku.

Ale gdy anielskie głosy słyszeli,
Zaraz do Betlejem prosto bieżeli.
Tam witali w żłobie Pana,
Poklękali na kolana
I oddali dary, co z sobą wzięli.

Pieśni Na Wielki Post

26.

Ach, mój Jezu! jak Ty klęczysz
W Ogrójcu zekrwawiony!

Tam Cię Anioł w smutku cieszy,
Skąd był świat pocieszony
Przyjdź, mój Jezu! przyjdź, mój Jezu! Przyjdź,
[mój Jezu! pociesz mię,
Bo Cię kocham serdecznie.

Ach, mój Jezu! co za boleść
Cierpisz w ostrej koronie; Twarz najświętsza
[zekrwawiona.
Głowa wszystka w Krwi tonie. Przyjdź, mój
[Jezu...

Ach, mój Jezu! jakieś srodze
Do słupa przywiązany,
Za tak ciężkie grzechy nasze
Okrutnie biczowany.
Przyjdź, mój Jezu...

27.

Dobranoc, Głowo święta, Jezusa mojego,
Któraś była zraniona do mózgu samego;
Dobranoc, Kwiecie różany,
Dobranoc, Jezu kochany, Dobranoc,
Dobranoc, śliczna lilja,
Jezus, Józef i Marja, dobranoc.

Dobranoc, włosy święte, mocno potargane,
Które były Najświętszą Krwią zafarbowane;
Dobranoc, Kwiecie itd.

Dobranoc, boku święty, z którego płynęła
Krew Najświętsza, by grzechy człowieka obmyła;
Dobranoc, Kwiecie itd.

28.

Jezu Chryste, Panie Miły,
Baranku bardzo cierpliwy,
Wzniosłeś na krzyż ręce Swoje
Za niesprawiedliwość moję.

Płacz Go człowiecze miżerny,
Patrzac jak jest miłosierny.
Jezus na krzyżu umiera,
Słońce jasność swą zawiera.

Na koniec Mu bok przebito,
Krew płynie z wodą obfito,
My się dziś zalejemy łzami,
Jezu, zmiłuj się na nami.

29.

Jużem dość pracował dla ciebie, człowiecze;
Trzydzieści lat i trzy na tym nędznym świecie;
Pójdę, pójdę do Jerozolimy,
Co o Mnie pisano, to wszystko wykonam.

Już się dokończyło Me pielgrzymowanie,
Już teraz zamykam Moje nauczanie,

Już chcę sprawę zbawienia wykonać,
Idźcie uczniu Moi, wieczerze gotować.

Ostatni raz z wami do stołu usiędę,
Chleb w Ciało, wino w Krew Mą własną
Na pamiątkę Mego umęczenia [przemienię;
Zakład wam zostawię Mego rozłączenia.

30.

Krzyżu święty, nade wszystko,
Drzewo przenajszlachetniejsze.
W żadnym lesie takie nie jest,
Jedno na którym sam Bóg jest.
Słodkie drzewo, słodkie gwoździe,
Rozkoszny owoc nosiło.

Sklón gałązki, drzewo święte,
Ulżyj członkom tak rozpiętym,
Odmień teraz oną srogość,
Ktorąś miało z przyrodzenia.
Spuść lekkuchno i cichuchno
Ciało Króla niebieskiego.

31.

Ludu mój, ludu, cóżem ci uczynił?
W czemem zasmucił, albo w czem zawinił?
Jam cię wyzwolił z mocy Faraona,
A tyś przyrządził krzyż na Me ramiona.

Ludu mój ludu, i t. d.
 Jam cię wprowadził w kraj miodem płynący,
 Tyś Mi zgotował śmierci znak hańbiący.

Ludu mój i t. d.
 Jam cię wywyższył między narodami,
 Tyś Mnie na krzyżu podwyższył z łotrami.

32.

Rozmyślajmy dziś, wierni chrześcijanie,
 Jakie Pan Chrystus cierpiał za nas rany;
 Od pojmania nie miał odpocznienia,
 Aż do skonania.

Najprzód w Ogrójcu wziął pocałowanie,
 Tam Judasz zdrajca dał był żydom znamie:
 Oto, żydowie! mego Mistrza macie,
 Tegoż imajcie.

Wnet się rzucili jako lwi okrutni,
 Apostołowie od niego uciekli;
 Tak z wielkim pędem wiedzion do Annasza,
 Pocięcha nasza.

33.

Wisi na krzyżu Pan Stwórca nieba,
 Płakać za grzechy, człowiecze, potrzeba
 Ach, ach, na krzyżu umiera,

Ostrą koroną skronie zranione,
 Język zapiekły i usta spragnione.
 Ach, ach dla mojej swawoli,
 Jezus umiera i boli.

Woła i kona łzy z oczu leje,
 Pod krzyżem Matka bolesna truchleje,
 Ach, ach, sprosne złości moje,
 Sprawily te niepokoje.

Otrzyjcie, już łzy, płaczący,
 Żale z serca wyzujcie,
 Wszyscy w Chrystusa wierzący,
 Weselcie się radujcie.
 Bo zmartwychstał samowładnie,
 Jak przepowiedział dokładnie.
 Alleluja.

Darmo kamień cięży wielkiej
 Żydzi na grób wtoczyli,
 Darmo dla pewności wszelkiej
 Zbrojnej straży użyli.
 Nanic straż, piasecz i skała
 Nad grobem Pana się zdała.
 Alleluja.

Pieśni Wielkanocne.

34.

Przez Twoje święte zmartwychpowstanie,
 Boży Synu, Opuścisz nam nasze zgrzeszenie.
 Wierzymy, iżeś zmartwychpowstał,
 Żywoteś nasz naprawił
 Śmierci wiecznej nas zbawił.
 Swoją świętą moc zjawił.

35.

Nie zna śmierci Pan żywota,
 Chociaż przeszedł przez jej wrota;
 Rozerwała grobu pęta
 Ręka święta! Alleluja!

Akademi, dług twój spleacony,
 Okup ludzi dokończony,
 Wnijdziesz w Niebo z szczęśliwymi
 Dziećmi twymi! Alleluja!

Próżno żołnierze strzeżecie,
 W tym grobie Go nie znajdziecie;
 Wstał, przeniknął sklepu mury,
 Pan natury! Alleluja!

Przez Twe święte zmartwychwstanie,
 Z grzechów powstać daj nam, Panie,
 Potem z Toba królowanie!
 Alleluja, Alleluja!

36.

Otrzyjcie, już lży, płaczący,
 Żale z serca wyzujcie,
 Wszyscy w Chrystusa wierzący,
 Weselcie się radujcie.
 Bo zmartwychstał samowładnie,
 Jak przepowiedział dokładnie.

Darmo kamień ciąży wielkiej
 Żydzi na grób wtoczyli,
 Darmo dla pewności wszelkiej
 Zbrojnej straży użyli.
 Nanic straż, pieczęć i skała
 Nad grobem Pana się zdała.
 Alleluja.

37.

Wesoły nam dzień dziś nastał,
 Którego z nas każdy żądał.
 Tego dnia Chrystus zmartwychstał. ALLEL.

Król niebieski k'nam zawitał,
 Jako śliczny kwiat zakwitał,
 Po śmierci się nam pokazał. ALLELUJA.

Piekielne mocy zwojował,
 Nieprzyjaciele podeptał,
 Nad nędznymi się zmiłował. ALLELUJA

Do trzeciego dnia tam mieszkał,
 Ojce święte tam pocieszał,
 Po tym iść za sobą kazał. ALLELUJA.

38.

Wstał Pan Chrystus zmartwych ninie, Alleluja,
 Alleluja!

Uweselił lud Swój mile, Alleluja, Alleluja!
 Który cierpiał dnia trzeciego, Alleluja, Alleluja!
 Dla człowieka mizernego, Alleluja, Alleluja!

Niewiasty, gdy do grobu szły, Alleluja, Alleluja!
 Drogie maści z sobą nosły, Alleluja, Alleluja!
 W bieli Aniola ujrzały, Alleluja, Alleluja!
 Tworzyć sobą poczynaly, Alleluja, Alleluja!

Niewiasty, co się boicie, Alleluja, Alleluja!
 Do Galilei tam idźcie, Alleluja, Alleluja!
 Powiedzcie to zwolennikom, Alleluja, Alleluja!
 Iż powstał Król na wiek wieków. Alleluja,
 Alleluja!

Tego dnia Wielkanocnego, Alleluja, Alleluja!
 Chwal każdy Syna Bożego, Alleluja, Alleluja!
 Świętą Trójcę wyznawajmy, Alleluja, Alleluja!
 Bogu cześć i chwałę dajmy! Alleluja, Alleluja!

39.

Zwycięzca śmierci, piekła i szatana,
 Wychodzi z grobu dnia trzeciego z rana:

Naród niewierny trwoży się, przestrasza,
 Na cud Jonasza. Alleluja!

Ziemia się trzęsie, straż się grobu miesza,
 Anioł zstępuje, niewiasty pociesza:
 Patrzcie, mówi doń, grób już próżny został,
 Pan zmartwychpowstał.
 Alleluja!

Pieśni Eucharystyczne

40.

Bądźże pozdrowiona, Hostjo żywa,
 W której Jezus Chrystus Bóstwo ukrywa.
 Witaj, Jezu, Synu Marji,
 Tyś jest Bóg prawdziwy w świętej Hostji.

Bądźże pozdrowione, drzewo żywota,
 Już nam kwitnie miłość, Anielska cnota.
 Witaj, Jezu, Synu Marji itd.

Bądźże pozdrowiony, Baranku Boży,
 Zbaw nas, gdy miecz Pański na złych się sroży.
 Witaj, Jezu, Synu Marji itd.

Bądźże pozdrowiony, Anielski Chlebie,
 W tym tu Sakramencie, wielbimy Ciebie.
 Witaj, Jezu, Synu Marji itd.

41.

Jezusa ukrytego mam w Sakramencie czić,
 Wszystko oddać dla Niego, Jego miłością żyć.
 On się nam daje cały, z nami zamieszkał tu,
 Dla Jego Boskiej chwały życie poświęćmy Mu.
 Wiarą ukorzyć trzeba zmysły i rozum swój,
 Bo tu już niema chleba, to Bóg, to Jezus mój.

Tu Mu ciągle Hosanna śpiewa Anielski chór,
 A ta cześć nieustanna, to dla nas biednych wzór.
 Dzielić z nami wygnanie, Jego rozkosze są.
 Niechże z Nim przebywanie będzie radością naszą.
 On wie, co udręczenie, On zna, co smutku lzy.
 Powiem Mu swe cierpienia, że serce z bólu drży.

O niebo mojej duszy, najśłodczy Jezu mój,
 Dla mnie wśród ziemskiej suszy, Tyś szczęścia
 [pełen zdroj.]

Tyś w wieczniku Siebie raz tylko uczniom dał,
 W ołtarzu-ś się jak w niebie powszednim chlebem
 [stał.]

Chciałbym tu być aniołem, co śpiewa ciągle
 [cześć,

Z rozpromienionym czołem, Tobie swe serce
 [nieść.]

42.

Twoja cześć chwala, nasz wieczny Panie,
 Na wieczne czasy, niech nie ustanie.

Tobie dziś dajem z wojskiem tych ludzi.
 Pokłon i pienię, my Twoi słudzy.

Dziękując wielce Twej wielmożności,
 Za ten dar zacny Twej wszechmocności.

Ześ się darował nam nie niegodnym,
 W tym Sakramencie nam tu przytomnym.

43.

U drzwi Twoich stoje Panie,
 Czekam na Twe zmiłowanie.
 Który pod osobą chleba,
 Prawdziwy Bóg jesteś z nieba.

W tej Hostyi jest Bóg żywy,
 Choć zakryty, lecz prawdziwy.
 W tym najświętszym Sakramencie
 Z nieba stawasz tu w momencie.

Jak wielki cud Bóg uczynił.
 Ze chleb w Ciało swe przemienił.
 A nam pożywać zostawił,
 Chcąc, aby nas przez to zbawił.

Pieśni do Serca Jezusowego

44.

Kochajmy Pana, bo Serce Jego
 Żąda i pragnie serca naszego,
 Dla nas Mu włóczęgią boleść zadana;
 Kochajmy Pana, kochajmy Pana!

O pójdz do Niego, wszystko stworzenie,
 Sercu Jezusa złóż dziękczynienie.
 I swoje przed Nim zegnij kolana;
 Kochajmy Pana, kochajmy Pana;

Pójdźcie do Niego, biedni grzesznicy
 Bo w Jego Sercu czystej krynicy
 Zleczy się dusza grzechem zmazana;
 Kochajmy Pana, kochajmy Pana!

45.

Nie opuszczaj nas, nie opuszczaj nas,
 Jezu, nie opuszczaj nas!
 Tyś powiedział, że na ziemi
 Nie zostawisz nas samymi;
 Twoje Serce czuło w Niebie,
 Jak nam ciężko żyć bez Ciebie.

Nie opuszczaj nas itd.
 Gdzie pociechę my znajdziemy,
 Gdzie łzy żalu ukoimy?
 W sercu Twoim tylko, Panie, i pociecha
 [i wytrwanie.

46.

Pobłogosław Jezu Drogi,
 Tym, co serce Twe kochają:
 Niechaj skarb ten cenny drogi
 Na wiek wieków posiadają.

Za Twe łaski dziękujemy,
 Które Serce Twoje dało.
 W dani dusze Ci niesiemy,
 By nas Serce Twe kochało.

Trzykroć święte Serce Boga.
 Tobie śpiewa niebo całe,
 Ciebie wielbi Matka droga,
 Tobie lud Twój składa chwałę.

Nie opuszczaj nas o Panie.
 Odpuść grzesznym liczne winy.
 Daj nam w serca Twego ranie
 Błogosławieństw zdroj jedyny.

47.

Pójdź do Jezusa do niebios bram,
 W nim tylko szukać pociechy nam.
 On nas napoi krwią Swoich ran,
 On Ojciec, Lekarz, Pan.

Słuchaj Jezu jak Cię błaga lud,
 Słuchaj, słuchaj, uczyn z nami cud.
 Przemień o Jezu, smutny ten czas,
 O Jezu pociesz nas.

Ze z nami jesteś pozwól to czuć
 Nadzieję naszą omdlałą wzbudź,
 Daj przetrwać mężnie, wędrówki czas,
 O Jezu wesprzyj nas.
 Słuchaj Jezu, i t. d.

Pójdź do Jezusa dziś jeszcze czas,
 Usłysz głos Jego, nie bądź jak głaz.
 Wszak on tak bardzo miłuje nas,
 Woła tak słodko: „pójdź”
 Słuchaj Jezu, i t. d.

48.

O niewysłowione szczęście zajaśniało,
 Gdy Słowo wcielone Swe Serce nam dało;
 Cud Boskiej miłości, o dusza ludzka głoś,
 Ku wiecznej Światłości dzwięki twej pieśni
 [wznoś.

Jakież na taj ziemi my skarb posiadamy?
 Bóg mieszka z grzesznymi, Serce Jego mamy.
 Cud Boskiej miłości itd.

W niebo świat ten cały Miłość przemieniła,
 Gdy w tej Hostji małej Serce Boże skryła.
 Cud Boskiej miłości itd.

49.

Serce Twe, Jezu, miłością goreje,
 Serce Twe w ogniu miłości topnieje,

A nasze serca zimne jak lód,
 I próżny dla nich Twój męki trud.

Kiedyż, o kiedyż, słodki mój Panie,
 Poznamy Serca Twego kochanie?
 Kiedyż Twa miłość rozpali nas?
 O dobry Jezu, czas to już, czas.

Serce Twe zewsząd bólem ściśnione,
 I ostrą włócznią w bok przebodzone.
 A nasze serca, rzucone w świat,
 Chciałyby zrywać rozkoszy kwiat.

50.

Skądże, Jezu miły, ta głęboka Ranā,
 Kiedyż Sercu Twemu ona jest zadana?
 Czyjaż ręka, czyjaż siła Twoje Serce wskroś
 [przebiła?
 Dzieło to miłości, wina ludzkiej złości.

Gdy Cię miłość Twoja na świat sprowadziła,
 Kiedy w nędzny złódek Ciebie porzuciła,
 Gdyś złożony był na sianku, już wtenczas,
 [Boży Baranku
 Ranę w Sercu miałeś, za ten świat cierpiałeś,

51.

Z tej biednej ziemi, z tej łez doliny,
 Tęskny się w niebo unosi dźwięk:
 O Boskie Serce, skarbie jedyny,

Wysłuchaj grzesznych serc naszych jęk.
 Nie chciej odrzucać modlitwy tej,
 Bo Twej litości błagamy w niej.
 Serce Jezusa, ucieczko nasza,
 Zlituj się zlituj nad ludem Twym.

Ku Tobie oczy, zalane łzami
 Z wielką ufnością zwrócone są.
 Ty się zlitujesz pewnie nad nami,
 Bo Ty nie gardzisz pokuty łzą.
 Ku Tobie ślemy błagalny głos:
 Ach, odwróć od nas karania cios.
 Serce Jezusa i t. d.

Pieśni do N. M. Panny.

52.

Biedny, kto Ciebie, nie zna od powicia,
 I nigdy Twego nie słyszał Imienia.
 Lecz ten biedniejszy, kto w rozpuszcie życia
 Stał się niegodnym Twojego wejrzenia.

I Imię Twoje już zatarł w pamięci
 I swojej Matki podle się wyrzeka,
 Ach łaska Boska serca nie poświęci,
 Które od Matki stroni i ucieka.

Kto się za życia z Tobą nie połączy;
 Tęskniąc nie szuka Twej świętej opieki,
 Ten i bez Ciebie to życie zakończy,
 Bez Ciebie będzie rozpaczał na wieki.

53.

Chwalcie łąki umajone,
 Góry doliny zielone,
 Chwalcie cieniste gaiki,
 Źródła i kręte strumiki.

Co igra z morza falami,
 W powietrzu buja skrzydłami.
 Chwalcie z nami Panią świata,
 Jej dłoń nasza wieniec spleta.

Ona, dzieł Boskich korona,
 Nad Anioły wywyższona.
 Choć jest Panią nieba ziemi
 Nie gardzi dary naszemi.

Wdzięcznem strumiki mručeniem:
 Ptaszęta słodkiem kwileniem,
 I co czuje i co żyje,
 Niech z nami śławi Maryję.

54.

Ciebie na wieki wychwalać będziemy:
 Królowo nieba Maryja.
 W Twojej opiece niechaj zostajemy,
 Śliczna bez zmazy lilija.
 Bez pierworodnej zmazy poczęta
 Tyś przez Aniołów jest do nieba wzięta
 Niepokalanie poczęta.

Na każdy moment, na każdą godzinę
Twojej pomocy żądamy;
Pani anielska odproś naszą winę,
Do Ciebie grzeszni wzdychamy.
O Furto rajska, Uciezko grzeszników,
O Matko Boska ratuj niewolników,
Niepokalanie Poczęta.

55.

Cześć Maryji Cześć i chwala,
Pannie świętej cześć.
Śpiewaj, śpiewaj dziatwo mała,
Hold Jej spiesz się nieść.

Jej to ręce piastowały
Tego, co ten świat,
Stworzył wielki i wspaniały:
Syn Jej, a nasz brat.

On jak Matkę Ją miłował,
Jej posłusznym był,
Każde słowo Jej szanował.
Chociaż Bogiem był.

56.

Do Twej dążym kaplicy,
Co z brzegu czeka nas.
Wśród wichru nawałnicy,
W pochmurny słotny czas

Byśmy tam wciąż dążyli
I nigdy nie zblądzili,
Maryjo, Maryjo, o Maryjo świeć.

Jak cudnie w zmierzchu cieni
Twój obraz sercu lśni.
Wód kryształ się rumieni,
Na nim Twój promień drży.
O Jutrznio powstająca;
O Gwiazdo z chmur świecąca;
Maryjo, Maryjo, o Maryjo świeć.

Na wiosle żeglarz wsparty;
Z ócz sączy łzę po łzie,
Ma w Tobie port otwarty,
W tęsknicy wzywa Cię.
Gdy wiatr bałwany wzdymie,
Niech zgłuchną na Twe Imię,
Maryjo, Maryjo, o Maryjo świeć.

57.

Idźmy tulmy się jak dziatki;
Do Serca Maryji Matki.
Czy nas nęka życia trud,
Czy to winy czerni brud,
Idźmy, idźmy ufnym krokiem,
Rzewnem sercem łzawem okiem.
Serce to zna dzieci głos
Odwróci bolesny cios-

Ach, to Serce dobroć sama,
 Najczulszej z córek Adama,
 Jest otwarte w każdy czas,
 Samo szuka, wzywa nas:
 Pójdźcie do Mnie dziatki moje,
 Wyczerpnijcie łaski zdroje,
 Kto Mnie znajdzie, życie ma,
 Temu Syn zbawienie da.

58.

Już od rana rozśpiewana, chwal, o duszo, Maryję.
 Cześć Jej świątkom, cześć pamiątkom,
 Co dzień w niebo niech bije.
 Cud bo żywy nad podziwy
 Jej wielmożność u Boga.
 Panna czysta; Matka Chrysta,
 Przechwalebna, przebłoga.

Chwałaż, chwała, niech wspaniała
 Krewkość w sercu ukroci,
 Niech łaskawie w świata wrzawie
 Ujmie sprośnych tu chuci.
 Cud bo żywy i. t. d.

59.

Królowej Anielskiej śpiewajmy;
 Różami uwieńczmy Jej skroń,
 Jej serca w ofierze składajmy
 Ze łzami wołajmy Doń:

O Maryjo, bądź nam pozdrowiona,
 Bądź Ty zwasze Matką nam,
 Przez Ciebie, o Matko miłości,
 Lask wszelkich udziela nam Bóg:
 A my Ci hołd dajem wdzięczności,
 Upadłszy do Twoich nóg,
 O Lilijo, jakżeś Ty wspaniała,
 Wszelkich cnót rozlewasz woń.

O Tronie Ty Boga wiecznego,
 Słońce nadziei i łask,
 O Różdko przedziwna Jessego;
 jak wielki cnót Twych jest blask,
 O Maryjo, bądź nam pozdrowiona,
 Bądź Ty zawsze Matką nam.

60.

Matko Najświętsza do Serca Twego
 Mieczem boleści wskroś przesytego,
 Wołamy wszyscy z jękiem, ze łzami:
 Ucieczko grzesznych módl się za nami,

Gdzie my, o Matko, ach, gdzie pójdziemy,
 I gdzie ratunku szukać będziemy?
 Twojego ludu nie gardź prośbami;
 Ucieczko grzesznych, módl się za nami.

O Matko nasza, Matko miłości,
 Niechaj doznamy Twojej litości,
 My tacy biedni, kiedyśmy sami,
 Królowo Polski, módl się za nami.

61.

Matko Niebieskiego Pana,
 Ślicznaś i Niepokalana:
 Jakiej wieki, czas daleki,
 Czas nie mały i świat cały
 Nie słyszał.

Wszystkie skarby, co są w niebie,
 Bóg wydał, Panno dla Ciebie.
 Jak bogata z słońca szata;
 Z gwiazd korona upleciona
 Na głowie.

62.

Nie płacz już dziecino, choć cię pali ból,
 Maryja Twą Matką pod płaszcz Jej się tul.
 Ona ci uzdrowi wszystkie rany twe.
 Nie płacz już dziecino, nie płacze już, nie.
 Nie, nie, nie, nie, bo Matka Twa,
 Zawsze dla Swych dzieci czułe serce ma.

Pewnie cię przyciska ciężar twoich win?
 Biegnij więc do Matki, jako dobry syn.
 Nie próżno Ucieczką grzeszników się zwie.
 Nie płacze dziecino, nie płacze już nie.
 Nie, nie, i. t. d.

63.

O, Której berła ląd i morze słucha,
 Jedyna moja po Bogu otucha.

O Gwiazdo Morska, o Święta Dziewico.
 Nadziei moich niebieska Kotwico.

Ciebie na pomoc błędny zeglarz wzywa,
 Spójrz, po jakim strasznym morzu pływa,
 Jedni rozbici na dnie morskim giną,
 Drudzy do Ciebie po ratunek płyną.

Szczęśliwi, którzy ominęli skały;
 A przepłynawszy pełne zdrady wały,
 Na brzeg bezpiecznie zdrowie swe unoszą,
 I padłszy na twarz; dzięki Ci zanoszą.

64.

O Maryjo, przyjm w ofierze;
 Co Ci dzieci znoszą szczerze.
 Serca swoje, myśli swoje
 I łez żalu czyste zdroje,
 Wszystkie smutki i tęsknoty,
 Nie z przymusu, lecz z ochoty,

Chociaż Panią nazywamy,
 Lecz jak Matkę Cię kochamy,
 Jako Pani cześć oddając,
 Jako Matkę Cię wzywając.
 Pani świata, rządź sługami.
 Matko, zlituj się nad nami.

65.

Pełna świętości i pobożności;
 Słodka Panno Maryjo.

Matko kochana, Niepokalana,
Módl się za nami.

Tys pocieszeniem, Tys jest schronieniem,
Panno, Matko Maryjo.

Co sobie życzymy, przez Ciebie prosimy,
Módl się za nami.

66.

Po górach, dolinach rozlega się dzwon,
Anielskie witanie ludziom głosi on,
Ave, ave, ave, Maria,
Zdrowaś, zdrowaś; zdrowaś Maryja.

Bernardka, dziewczynka, szła po drzewo w las,
Anioł ją tam wiedzie Bóg Sam wybrał czas.
Ave, ave, i, t. d.
Wtem wichur zasumiał gwałtowny od skał;
W niej serce zadrżało; cud się spełnić miał.
Ave, ave, i, t. d.

Spogląda na skały Massabielskiej stok,
Dziewica przecudna uderza jej wzrok.
Ave, ave, i, t. d.

67.

Serdeczna Matko Opiekundo ludzi.
Niech Cię płacz sierot do litości wzbudzi
Wygnańcy Ewy do Ciebie wołamy,
Zlituj się; zlituj, niech się nie tulamy.

Do kogoż mamy wzdychać nędzne dziatki?
Tylko do Ciebie, Ukochanej Matki,
U której Serce otwarte każdemu,
A osobliwie nędzą strapionemu.

Zasłużyliśmy, to prawda, przez złości,
By nas Bóg karał różgą surowości.
Lecz kiedy Ojciec rozgniewany siecze,
Szczęśliwy, kto się do Matki uciecze.

68.

Witaj Maryjo, śliczna Pani,
Do Ciebie wołamy,
Wśród tej ziemi my wygnani
Ku Tobie wzdychamy:
O Maryjo witaj nam, Tys nadzieja cała,
Witaj nam, O Maryjo; chwała, Tobie chwała,
O Maryjo. witaj nam, O Maryjo witaj nam;
Witaj nam, O Maryjo chwała Tobie chwała.

Błagaj, Maryjo, Syna Twego
O litość nad nami.
Czyste rączki wznies do Niego,
Prosim Cię ze ze łzami.
O Maryjo, i, t. d.

Matko nasza, My Twe dzieci,
O tem wspomnij Sobie,
Niech Twa łaska nam zaświeci,
Wołamy ku Tobie.
O Maryjo, i, t. d.

69.

Witaj, święta i poczęta niepokalanie
 Marja! śliczna lilija, nasze kochanie;
 Witaj, czysta Panienko,
 Najjaśniejsza Jutrzenko!
 Witaj święta, w Niebowzięta,
 Niepokalana!

Twą pięknością, niewinnością Nieba górujesz,
 Dostojeństwa i panieństwa wszystkie celujesz;
 W pierwszym, Panno! momencie
 Święte Twoje Poczęcie,
 Jasnijąca jako słońce,
 Niepokalana!

Sam Bóg święty z Ciebie wzięty dla tej przyczyny,
 Żeś się stała i została zawsze bez winy.
 Tyś przed wieki przejrzana,
 I za Matkę wybrana
 Jezusowi Chrystusowi,
 Niepokalana!

70.

Zdrowaś Maryjo; Boga Rodzico,
 Błagamy Ciebie, święta Dziewico,
 Niech łaska Twoja zawsze nam sprzyja,
 Módl się za nami. Zdrowaś Maryja.

Wśród czystych duchów, w obliczu Pana,
 Tyś Przenajświętsza, Niepokalana,

Jak wpośród kwiatów wonna lilija,
 Jak wśród gwiazd zorza. Zdrowaś Maryja.

Ty, w całym życiu łagodna, cicha,
 Daj, niech pokojem kraj nasz oddycha,
 Niech się niezgoda w świecie nie zwija.
 Broń nas od wojny. Zdrawaś Maryja.

Pieśni Przygodne

71.

Boże w dobroci nigdy nieprzebrany,
 Żadnym językiem niewypowiedziany.
 Ty jesteś godzien wszelakiej miłości,
 Poszanowania, chwały, uczciwości.

Choćbyś mnie nigdy za grzechy, mój Panie
 Nie karał, przecież żałowałbym za nie.
 A żałowałbym dla tego samego,
 Żem Cię obraził, Pana tak dobrego.

72.

Kiedy ranne wstają zorze,
 Tobie ziemia, Tobie morze,
 Tobie śpiewa żywioł wszelki:
 Bądź pochwalon Boże wielki.

A człowiek, który bez miary,
 Obsypany Twemi dary,
 Coś go stworzył i ocalił,
 A czemuż by Cię nie chwalił?

Ledwie oczy przetrzeć zdołam,
Wnet do mego Pana wołam,
Do mego Boga na niebie,
I szukam Go koło siebie.

Wielu snem śmierci upadli,
Co się wczoraj spać pokładli.
My się jeszcze obudzili,
Byśmy Cię, Boże, chwalili.

73.

Kto się w opiekę poda Panu swemu,
A całym sercem szczerze ufa Jemu,
Śmiało rzec może: mam obrońcę Boga,
Nie przyjdzie na mnie żadna straszna trwoga.

Ciebie on z łowczych obieży wyzuje,
I w zaraźliwym powietrzu ratuje,
W cieniu Swych skrzydeł zachowa cię wiecznie,
Pod Jego pióry uleżysz bezpiecznie.

Stateczność Jego, tarcz i puklerz mocny:
Za którym stojąc, na żaden strach nocny,
Na żadną trwogę, ani dbaj na strzały,
Które mi sieje przygoda w dzień biały.

74.

Pod Twą obronę, Ojczy na niebie,
Grono Twych dzieci, swój powierza los.
Ty nam błogosław, ratuj w potrzebie,
I broń od zguby, gdy zagraża cios.

Czy toś spokojna, czy huczą fale,
Gdy Ty Twe dzieci w Swej opiece masz,
Wznosimy modły dziś ku Twej chwale,
Boś Ty nam tarczą, Boże Ojczy Nasz.

75.

Ojczy z niebios Boże Panie,
Tu na ziemię ześlij nam
Twoje święte zmiłowanie
Tu na ziemię ześlij nam.

Ojczy z niebios, my w pokorze
O Twą łaskę prosim Cię,
Bo moc Twoja wszystko może,
Ty nad nami zlituj się.

76.

Witaj królowo, Matko litości,
Nasza Nadziejo, życia słodkości,
Witaj Maryjo, Matko jedyna,
Matko nas ludzi, Salve Regina.

Nędzne my dzieci Ewy, wołamy
Do Ciebie Matko, z płaczem wdychamy,
Niech nas wspomaga Twoja przyczyna,
Na tym padole, Salve Regina.

77.

Wszystkie nasze dzienne sprawy,
Przyjm litośnie Boże prawy,

A gdy będziem zasypiali,
Niech Cię nawet sen nasz chwali.

Twoje oczy obrócone,
Dzień i noc patrzą w tę stronę,
Gdzie niedołężność człowieka
Twojego ratunku czeka.

Odwracaj nocne przygody,
Od wszelakiej broń nas szkody,
Miej nas zawsze w Swojej pieczy,
Stróžu i Sędzio człowieczy.

78.

Przed oczy Twoje Panie, winy nasze składamy,
A karanie, które za nie odnosim, przyrównujemy,

Jeżeli uważamy na złości, któreśmy popełnili,
Mniej daleko cierpimy, niżeliśmy zasłużyli.

Cieęższe to jest, do czego się znamy być winnymi,
A lżejsze to, co ponosimy.

Karę za grzechy dobrze czujemy,
A przecie grzeszyć poprzestać nie chcemy.

W pośród plag Twoich
Niedołężność nasza wielce truchleje,

Wszakże w nieprawości
Żadna się odmiana nie dzieje.

Umysł utrapieniem srodze ściśniony,
A upór w złem trwa nic nie poruszony.

Życie w uciskach prawie ustaje,
Złych jednak nałogów swoich nie poprzestaje.

Jeżeli nawrócenia łaskawie czekasz;
My się nie poprawujemy,

Jeżeli się sprawiedliwie mścisz,
Wytrwać nie możemy.

Wyznawamy z płaczem w karaniu,
Czegośmy się dopuszczali,

A po nawiedzeniu zapominamy,
Czegośmy dopiero plakali

Gdy miecz Twój na nas
Podniesiony trzymasz siłać obiecujemy,

Askorogospuścisz, obietnic wykonać nie chcemy
Kiedy nas karzesz; prosimy, abyś się zmiłował

A gdy przestaniesz, pobudzamy Cię znowu,
Abyś nam nie folgował.

Oto nas masz korzących się Tobie,
Wszchemogący Boże,

Wiemy, iż jeżeli miłosierdzie nie odpuści,
Sprawiedliwość słusznie nas zagubić może.

Racz nam tedy dać, o co zebierzemy,
Lubośmy nie zasłużyli;

któryś nas z niczego stworzył,
byśmy Cię prosili.

79.

Święty Boże, Święty Mocny,
Święty Nieśmiertelny.
Zmiłuj się nad nami.

Od powietrza, głodu, ognia i wojny,
Wybaw nas, Panie.

Od nagłej a niespodziewanej śmierci,
Zachowaj nas Panie.

My grzeszni Ciebie Boże, prosimy
Przepuść nam Panie,
Wysłuchaj nas Panie.
Zmiłuj się nad nami.

80.

Błękitne rozwińmy sztandary,
Czas strząsnąć zwątpienia już pleśń.
Niech w sercach zagorze znicz wiary
I gromka niech ozwie się pieśń:
Spod znaku Maryji rycerski my huf,
Błogosław nam, Chryste, na bój;
Stajemy jak ojce, by służyć Ci znów,
My Polska, my Naród, Lud Twój.

O Boga Rodzico, Dziewico,
Tchnij siłę w Mariański ten zew.
Z otwartą stajemy przyłbicą
I życie Ci niesiem i krew.
Spod znaku Maryji i t. d.

81.

Boże coś Polskę przez tak liczne wieki
Otaczał blaskiem potęgi i chwały;
Coś Ją osłaniał tarczą Swej opieki
Od nieszczęść, które przygnębić Ją miały.
Przed Twe ołtarze zanosim błaganie,
Ojczyznę wolną racz nam wrócić Panie.

82.

My chcemy Boga, Panno święta,
O usłysz naszych wołań głos.
Miłości Bożej dźwigać pęta,
To nasza chluba, to nasz los.
Błogosław; słodka Pani,
Błogosław wszelki stan,
My chcemy Boga, my poddani,
On naszym Królem, On nasz Pan.

My chcemy Boga w rodzin kole,
W troskach rodziców, w dziełek snach,
My chcemy Boga w książce, w szkole,
W godzinach wytchnień, w pracy dniach.
Błogosław i t. d.

My chcemy Boga w wojsku, w sądzie,
W rozkazach wodzów, w księgach praw,
W służbie na morzu i na lądzie,
Spraw to Maryjo, spraw, o spraw.
Błogosław i t. d.

83.

*O Salutaris Hostia,
Quae coeli pandis ostium,
Bella premunt hostilia,
Da robur fer auxilium.*

*Uni Trinoque Domino
Sit sempiterna gloria;
Qui vitam sine termino
Nobis donet in patria. Amen.*

O Przenajświętsza Hostia,
Dla której nam niebo sprzyja.
Broń nas od nieprzyjaciół wszelkich,
Dodaj mocy i sił wielkich.

Bądź chwała Panu naszemu,
Z Dziewicy narodzonemu,
Ojcu, Duchowi Świętemu,
Bogu w Trójcy Jedyńemu. Amen.

84.

*Tantum ergo Sacramentum
Veneremur cernui,*

*Et antiquum documentum
Novo cedat ritui,
Praestet fides supplementum
Sensuum defectui.*

*Genitori, Genitoque,
Laud et jubilatio,
Salus, honor, virtus quoque
Sit et benedictio,
Procedenti ab utroque
Compar sit laudatio. Amen.*

Przed tak wielkim Sakramentem
Upadajmy na twarze,
Niech ustąpią z testamentem
Nowym sprawom już starzy.
Wiara będzie suplementem,
Co się zmysłom nie zdarzy.

Ojciec z Synem niech to sprawi,
By Mu dzięki zabrzmiała,
Niech Duch Święty błogosławi,
By się Jego moc stała.
Niech nas nasza, wiara sbawi,
Gdzie jest wieczna cześć chwała. Amen.

V. *Panem de coelo praestitisti eis, (Alleluja).*
R. *Omne delectamentum in se habentem*
[(Alleluja).

Pieśń do św. Józefa.

85.

Szczęśliwy, kto sobie Patrona
 Józefa ma za opiekuna;
 Niechaj się niczego nie boi,
 Gdy święty Józef przy nim stoi,
 Nie zginie!

Idźcie precz, marności światowe,
 Boście wy do zguby gotowe;
 Już ja mam nad kanar słodsze go,
 Józefa, opiekuna mego,
 Przy sobie.

Ustąpcie, szatańskie najazdy,
 Przyzna to że mną człowiek każdy,
 Że choćby i samo powstało
 Piekło, się na mnie zbuntowało,
 Nie zginę!

Do św. Stanisława Kostki.

86.

Aniele ziemski bez winy,
 Ozdobo naszej krainy,
 Wejrzyj z niebios dziś łaskawie
 na nas, Święty Stanisławie.

Przyjm nasze modły, ofiary,
 Zlej na nas niebieskie dary,
 Wesprzyj nas w każdej potrzebie.
 Gdy głos nasz wzniesiem do Ciebie

Gdy niewinni przed ołtarze
 Twe upadną na swe twarze,
 Niech szatańskiej strzały złości
 Nie zranią ich niewinności.

Witaj Kostko Stanisławie mło dzieniaszku
 święty w niebie śpiewam pieśń tę ku twej
 sławie bo serdecznie kocham Ciebie
 Ty w Aniolów jasnym gronie dla przedziwnej
 niewinności przy Marji stoisz tronie nucać
 dla Niej pieśń miłości.

Złóż Twe dłonie i proś Boga;
 Powiedz, że tu ciężka droga.
 Dla Twej prósy i wstawienia,
 Bóg udzieli przebaczenia.
 Bożej Matce powiedz w Niebie,
 Że tu żalów łez kraina,
 Niech nas wspiera Twa przyczyna.



PACIERZ

Znak Krzyża Świętego.

W Imię Ojca i Syna † i Ducha Świętego. Amen.

Modlitwa Pańska.

Ojcze nasz, któryś jest w niebiesiech, święć się imię Twoje, Przyjdź królestwo Twoje, Bądź Wola Twoja, jako w niebie tak i na ziemi. Chleba naszego powszedniego daj nam dzisiaj, I odpuść nam nasze winy, jako i my odpuszczamy naszym winowajcom. I nie wódz nas na pokuszenie, ale nas zbaw ode złego. Amen.

Pozdrowienie Anielskie.

Zdrowaś Maryjo, łaskiś pełna, Pan z Tobą, błogosławionaś Ty między niewiastami i błogosławion owoc żywota Twojego Jezus. — Święta Maryjo, Matko Boża, módl się za nami grzesznymi, teraz i w godzinie śmierci naszej. Amen

Skład Apostolski.

Wierzę w Boga Ojca Wszechmogącego, Stworzyciela nieba i ziemi. I w Jezusa, Chrystusa, Syna Jego jedyne, Pana naszego, który się począł z Ducha Świętego, narodził się z Maryji Panny; umęczon pod Ponckim Piłatem, ukrzyżowan, umarł i pogrzebion, zstąpił do piekieł, trzeciego dnia zmartwychwstał, wstąpił na niebiosą, siedzi po prawicy Boga Ojca Wszechmogącego; stamtąd przyjdzie sądzić żywych i umarłych. Wierzę w Ducha Świętego, Święty Kościół powszechny, Świętych obcowanie, grzechów odpuszczenie, ciała zmartwychwstanie, żywot wieczny. Amen.

Dziesięć przykazań Boskich.

Jam jest Pan Bóg twój, którym Cię wywiódł z ziemi Egipskiej, z domu niewoli:

1. Nie będziesz miał bogów cudzych przede mną.
2. Nie będziesz brał imienia P. Boga twego nadaremno.
3. Pamiętaj, abyś dzień święty święcił.
4. Czcij ojca swego i matkę swoją,
5. Nie zabijaj.
6. Nie czynź nieczystości.
7. Nie kradnij.

8. Nie mów fałszywego świadectwa przeciw bliźniemu swemu.
9. Nie pożądaj żony bliźniego swego.
10. Ani żadnej rzeczy, która jego jest.

Dwa przykazania miłości.

Będziesz miłował Pana Boga swego, ze wszystkiego serca swego, i ze wszystkiej duszy swojej i ze wszystkich sił swoich, a bliźniego swego jak siebie samego.

Pięć przykazań Kościelnych.

1. Postanowione od Kościoła Bożego dni święte święcić.
2. Mszy świętej w niedziele i święta nabożnie słuchać.
3. Wstrzemięźliwość od pokarmów mięsnych i posty w dni nakazane zachowywać.
4. Przynajmniej raz w rok spowiadać się koło Wielkiejnocy i Komunię Świętą przyjmować.
5. W czasach zakazanych wesel i zabaw hucznych nie sprawiać.

Sześć prawd Wiary Świętej.

1. Że jest jeden Bóg, który wszystko stworzył i wszystkim rządzi.
2. Że Bóg, jest sędzią sprawiedliwym, który za dobre wynagradza a za złe karze.

3. Że Bóg jest jeden w trzech osobach: Bóg Ojciec, Syn Boży i Duch Św.
4. Że Syn Boży stał się człowiekiem i umarł na krzyżu dla naszego zbawienia
5. Że łaska Boża jest do zbawienia koniecznie potrzebna.
6. Że dusza ludzka nigdy nie umiera.

Siedem Sakramentów Świętych.

1. Chrzest.
2. Bierzmowanie.
3. Ciało i Krew Pańska.
4. Pokuta.
5. Ostatnie Namaszczenie.
6. Kapłaństwo.
7. Mażeństwo.

Modlitwy Poranne.

Uwielbienie i podziękowanie.

W głębokiej pokorze upadam przed Tobą na kolana, Panie i Boże moj! i oddaję Ci pokłon i chwałę. Bądź uwielbiona Trójco przenajświętsza! Boże Ojcze, któryś mnie stworzył; Boże Synu, któryś mnie odkupił; Boże Duchu Święty, któryś mię poświęcił.

Wszchemogący, wieczny Boże! dziękuje Ci serdecznie za wszystkie łaski i dobroczejstwa,

któreś mi wyświadczyć raczył, a w szczególności dziękuję Ci, żeś mię tej nocy łaskawie strzegł i od nagłej śmierci zachował.

Ofiarowanie.

Ofiaruję Ci Boże wszystkie myśli, słowa i uczynki moje na większą cześć i chwałę Twoją. Łączę je z tymi intencjami, jakich Ty sam na ołtarzach się ofiarujesz. Pragnę też zyskać wszystkie odpusty, jakich dnia dzisiejszego dostąpić mogę i ofiaruję je za dusze w czyśćcu zostające.

Akt wiary.

O Boże mój, wierzę mocno i statecznie w to wszystko, coś nam objawił i przez Kościół Twój święty do wierzenia nam podajesz; a wierzę dlatego żeś Ty jest wieczna prawda i nie możesz ani Sam błędzić, ani nas oszukać. W tej wierze pragnę żyć i umierać.

Akt nadziei.

O Boż mój, spodziewam się mocno i bezwątpienia, że mi w tym życiu łaski Twojej świętej udzielać, a po śmierci mię do nieba przyjąć raczysz; a spodziewam się dlatego, żeś mi to przez zasługi Jezusa Chrystusa obiecał, a żeś Ty w obietnicach swoich zawsze jest wierny. Nie daj się mi omylić w tej nadziei.

Akt miłości.

O Boże mój, kocham Cię z całego serca mego i nadewszystko, a kocham Cię dlatego, żeś Ty jest najwyższe Dobro i wszelkiej czci i miłości godzien. Spraw to, aby coraz więcej pałało serce moje miłością ku Tobie. Amen.

Postanowienie.

Z miłości ku Tobie, o Boże mój, mocno sobie postanawiam strzec się dziś każdego grzechu, a osobliwie tych uchybień i sposobności, w które najczęściej popadam. Postanawiam również znieść cierpliwie i z poddaniem się świętej Twojej woli, te wszystkie krzyżyki, jakimi nawiedzić mnie dziś Tobie się spodoba.

Prośba.

O najłaskawszy Ojczy, użyż mi, błagam Cię z pokorą, dla wielkiego miłosierdzia Twego, tej łaski, bym w dniu dzisiejszym i przez wszystkie dni życia mego żadnym nie obraził (a) Cię grzechem. Broń mnie we wszystkich pokusach i zachowaj od wszelkiego złego, tak duszy jako i ciała. Przyjmij mię i wszystkich krewnych, przyjaciół i dobrodziejów moich pod Twoją świętą opiekę i spraw, abyśmy Ci tu na ziemi wiernie służyli, a po śmierci do Nieba się dostali i tam Ciebie chwalić i kochać mogli na wieki. Amen.

Ojcie nasz ... Zdrowaś Marja ... Wierzę ...

Akty strzeliste.

O najsłodsze Serce Jezusa proszę najgoręcej,
Spraw, niech Cię kocham coraz więcej!

Słodkie Serce Jezusa, bądź moją miłością!
Słodkie serce Marji bądź moim ratunkiem!

O Pani moja, o Matko moja, pomnij, żem
Twój! zachowaj mnie i broń mię, jako rzeczy
i własności Twojej!

O wy święci Patronowie moi i ty, święty
Aniele Stróżu mój, proście Boga za mną, abym
dzień dzisiejszy mógł (a) święcie, bez grzechu,
przepędzić. Amen.

Modlitwy wieczorne.

Uwielbiam Cię, o mój Boże i kocham Cię z
całego serca. Dziękuję Ci, żeś mnie stworzył i
chrześcijaninem uczynić raczył. Opuść mi
wszystkie grzechy przeze mnie dzisiaj popeł-
nione. A jeśli uczyniłem (a) coś dobrego racz
to przyjąć. Zachowaj mnie tej nocy od wszyst-
kich niebezpieczeństw. Laska Twoja niech bę-
dzie zawsze ze mną, z moimi rodzicami i wszyst-
kimi dobrodziejami. Amen.

Ojcie nasz ... - Zdrowaś ... Wierzę ...

Aniele Boży, Stróżu mój, Ty zawsze przy

mnie stój! Rano, wieczór, we dnie, w nocy,
bądź mi zawsze ku pomocy. Strzeż duszy, ciała
mego i zaprowadź mnie do żywota wiecznego.
Amen.

Krótki rachunek sumienia z dnia ubiegłego.
Zastanów się, jakie były w tym dniu twoje słowa,
myśli i uczynki.
Wzbudź za nie szczerzy żal i obiecaj poprawę.

Akt żalu.

Ach, żałuję za me złości, jedynie dla Twojej
miłości,

Bądź miłościw mnie grzesznemu, dla Ciebie
odpuszczam bliźniemu.

Módlmy się.

Nawiedz, prosimy Cię Panie, ten oto przy-
bytek i wszelkie zasadzki nieprzyjacielskie oddal
od niego. Aniołowie święci niech zstąpią i
strzegą je.

Błogosławieństwo Twoje, o Boże niech zaw-
sze będzie z nami. Amen.

Przygotowanie do Spowiedzi Świętej. Wezwanie Ducha Świętego.

Duchu Święty Boże! Duchu prawdy i mi-
łości! Spuść na mnie promień Twojej świat-
łości, oświeć rozum mój, abym poznał wielkość

i liczbę grzechów moich, tak, jak je kiedyś poznam przed sądem Bożym. Skrusz serce moje, abym za nie także całym sercem żałował i przez szczere ich wyznanie na spowiedzi, zasłużył sobie na przebaczenie. Amen.

Rachunek sumienia.

Uwaga: Przechodź pilnie i uważnie przykazania Boskie i Kościelne a przy każdym sobie przypominaj, czy i ile razy na dzień, na tydzień, na miesiąc zgrzeszyłeś myślą, mową uczynkiem lub zaniedbaniem dobrego, któreś czynić powinien. Jeśliś przestąpił dobrowolnie jakiś przykazanie w rzeczy ważnej, to popełniłeś grzech śmiertelny. Kto w nim umrze będzie potępiony na wieki. Gdys więc popełnił grzechy śmiertelne, rozwóżnie, — z świętą bojaźnią je sobie przypominaj, a także i ile razy to się stało. Jeśliś przestąpił przykazanie w rzeczy mniejszej, popełniłeś grzech powszedni. Ponieważ nieraz trudno osądzić, czy to jest grzech powszedni czy śmiertelny, to najlepiej jest wyznać wszystkie swoje grzechy bez wyjątku, jakie sobie przy rachunku sumienia przypominałeś.

Teraz roztrząśnij swoje sumienie i użyj do tego następujących wskazówek:

1. Kiedy była ostatnia moja spowiedź?
2. Czy nie zataiłem dobrowolnie jakiego grzechu ciężkiego?
3. Czy żałowałem za grzechy?
4. Czy odprawiłem zadaną pokutę?
5. Czy przyjąłem nabożnie Komunię św.?

Czy nie opuszczałem pacierza? Czy nie wstydzilem, się wiary św. Czy nie wymawiałem lekkomyślnie Imienia Bożego? Czy nie przeklinałem, bluźniłem? Czy nie przysięgałem fałszywie? Czy w niedzielę i święta nie opuszczałem dobrowolnie Mszy św.? Czy zachowywałem się pobożnie w Kościele? Czy nie znieważałem dni świętych pracą niedozwoloną? Czy szanowałem, słuchałem i modliłem się za rodziców? Czy bliźniemu nie życzyłem złego, choroby, nieszczęścia lub śmierci? Czy nie krzywdziłem, bitem, raniłem lub zabiłem drugiego? Czy nie gniewałem się lub zadrościłem bliźniemu? Czy dałem drugiemu zgorzenie i nie namówiłem go do grzechu? Czy nie myślałem, patrzyłem lub spoglądałem na rzeczy nieczyste? Czy robiłem rzeczy bezwstydyne. Czy nie kradłem lub nie wyrządzałem szkody bliźniemu na własności? Czy nie kłamałem, obmawiałem lub posądzałem drugiego?

Uwaga: Jeżeliś popełnił grzech śmiertelny tu nie wymieniony, musisz go także wyznać na spowiedzi. — Jeżeliś uszkodził bliźniego na ciele lub duszy, na majątku lub na sławie, to musisz wedle możliwości wynagrodzić tę szkodę. Kto tego nie uczyni nie otrzyma przebaczenia od Boga. — Mocno postanów unikać wszystkich osób, miejsce i zabaw, które ci były pobudką do grzechu.

Spowiedź powszechna: — Ja grzeszny(a) spowiadam się Panu Bogu Wszechmogącemu, w Trójcy Świętej Jedynemu, Najświętszej Paninie Marji, Matce Bożej, świętemu Michałowi Archaniołowi, świętemu Janowi Chrzcicielowi, świętym Apostołom Piotrowi i Pawłowi i Wszystkim Świętym i tobie Ojcie Duchowny,

zem zgrzeszył myślą, słowem i uczynkiem: moja wina, moja wina. moja bardzo wielka wina

Akt żalu.

O Panie i Boże mój! Żałuję z głębi serca za wszystkie grzechy całego życia mego, ponieważ obraziłem Ciebie i zasłużyłem przez to, żebyś mnie, jako sprawiedliwy Sędzia ukarał tu na ziemi i we wieczności. Najbardziej jednak żałuję za nie dla tego. iżem Ciebie, największe i najpiękniejsze Dobro, najlepszego Ojca, grzechami, moimi tak bardzo zasmucił i obraził.

Nie odpychaj mię od Siebie, bo teraz mam mocną wolę zapomocą łaski Twojej już więcej nie grzeszyć. Unikać będę wszystkiego, coby mnie do grzechu znowu przyprowadzić mogło. Chcę używać wszystkich potrzebnych środków do poprawy. Będę się modlił jak najpilniej, aby sobie uprosić potrzebne łaski. Chcę wynagrodzić, o ile mogę, wszelką szkodę, którą wyrządziłem. Do Ciebie tylko chcę odtąd należeć Ciebie, o Boże, chcę odtąd jedynie i nadewszystko miłować; już nigdy nie chcę więcej od Ciebie się odłączyć. Wspieraj mnie tylko łaską Swoją. Amen.

O najslodszy Jezu, nie bądź mi Sędzią, ale

Zbawicielem! O Matko Syna Bożego! bądź też Matką moją i broń mnie od złego.

Modlitwa po Spowiedzi świętej.

O Boże! jak wielka jest Twoja miłość i dobroć! Oto przez usta Swego kapłana odpuściłeś mi grzechy! Teraz jestem znowu Twoim dziećciem. Niech Ci będą dzięki i chwała za Twoje wielkie miłosierdzie! Z wdzięczności będę starannie unikał nietylko wszystkich grzechów, ale też i wszystkich sposobności do grzechu. Wzmocnij mię, o mój Boże, w tym moim postanowieniu i dodaj mi siły, abym znowu nie upadł. Proszę Cię o to przez Pana naszego, Jezusa Chrystusa, Syna Twojego który Swoją Najdroższą Kwią mnie odkupił i obmył z grzechów moich. Amen.

O Najświętsza Matko Boża, pomóż mi, abym już nigdy nie utracił łaski Bożej. Amen.

Święty Aniele, Strózu mój, nie opuszczaj mnie! Amen.

Na zadosyćczynienie za moje grzechy odmówię teraz zadana mi przez kapłana pokutę. Łączę ją z zasługami Odkupiciela mego, Jezusa Chrystusa i wszystkich Świętych. Amen.

(Teraz sobie odmów zadaną pokutę. — Zada-
daj sobie dobrowolnie jeszcze więcej pokuty!
— Na końcu mów!)

Chwała i uwielbienie, miłość i dziękczynienie bądź w każdym momencie, Sercu Jezusowemu w Najśw. Sakramencie we wszystkich kościołach, na całym świecie, aż do skończenia wieków. Amen.

Ojciec Przedwieczny, ofiaruję Ci najdroższą Krew Jezusa Chrystusa na zadosyćuczynienie za moje grzechy i potrzeby Kościoła świętego.

Przygotowanie do Komunii świętej.

O Jezu mój! najukochańszy Oblubieńcze duszy mojej! cóż więcej mogłeś uczynić, aby mię nakłonić do Twojej miłości? Nie dość Ci było na tem, żeś za mnie umarł, o Miłości moja! Raczyłeś jeszcze ustanowić Przenajświętszy Sakrament i stać się moim pokarmem. Ty Sam, Panie mój, wzywasz mię, abym Cię przyjął. O miłości niezmierna! Bóg mój cały mi się oddaje! O Boże mój, piękności nieskończona, nieskończonej miłości godna! miłuję Cię więcej, niż siebie samego, miłuję Cię nad życie własne, miłuję Cię nadewszystko! Precz więc z serca mojego wszelkie uczucia ziemskie! Tobie, mój Jezu, całą miłość poświęcam, Ty dziś cały mi

się oddajesz, i ja cały oddaję się Tobie, Dozwól miłościwie, abym Cię miłował, gdyż prócz Ciebie nic inego nie pragnę. Tak jest, o Zbawco mój, miłuję Cie, i tę nędzną miłość moją łączę z miłością jaką mają ku Tobie wszyscy Aniołowie, wszyscy Święci i Marja, Twoja Najświętsza Matka. Amen.

Akt wiary.

O mój Jezu, wierzę mocno i statecznie, iżes prawdziwie jest obecny w Najświętszym Sakramencie Ołtarza, ponieważ Ty Sam, wieczna i nieomylna prawda, to nam objawiłeś. W tej świętej wierze pragnę żyć i umierać. Amen.

Akt nadziei.

O mój Jezu, Twoje miłosierdzie jest nieskończone. Chcesz przyjść do mnie i zamieszkać w moim sercu. Spodziewam się przeto, że mi będziesz miłosierny i napelnisz mnie Twemi łaskami. Amen.

Akt miłości.

O mój Jezu! także mię umiłował, żeś na krzyżu za mnie umarł, a teraz z miłości ku mnie chcesz się stać jeszcze pokarmem duszy mojej! Czemuż mogę Ci się odwdziżyć za

Twoją miłość? Pragnę Cię miłować z całego serca, a z miłości ku Tobie chcę żyć i umierać. Amen.

Akt żalu.

O mój Jezu! żałuje z głębi serca za wszystkie grzechy całego życia mego, ponieważ niemi Ciebie, mego najlepszego Boga i Ojca rozgniewałem i obraziłem. Boże, bądź, miłociw mnie grzesznemu! Jezu! odpuść mi grzechy moje!

Akt uwielbienia.

O mój Jezu, razem ze wszystkimi Aniołami i Świętymi uwielbiam Cię tu w Najświętszym Sakramencie, w którym z miłości ku mnie się ukrywasz. Uznaję Cię za mego Pana i Boga, mego Stworzyciela i Odkupiciela, moje najwyższe Dobro. Amen.

Akt pokory.

O mój Jezu, nie jestem godzien, abys wszedł do serca mego, ale rzeknij tylko słowo, a zbawiona będzie dusza moja!

Akt pragnienia.

O najukochańszy Jezu, przyjdź teraz do mnie! Dusza moja tak bardzo tęskni za Tobą, bo bez Ciebie żyć nie może. Przyjdź, o najukochańszy

Jezu, do mego biednego serca, które powinno zupełnie do Ciebie należeć. U Ciebie tylko, mój najdroższy Jezu, mogę znaleźć pociechę, spokój i prawdziwe szczęście. Przyzodób moje serce Twoimi cnotami, aby Ci się podobało. Jezu, Boże mój, kocham Cię nadewszystko! Najśodsze Serce mego Jezusa, spraw, abym Cię coraz więcej kochał! O Jezu! przyjdź do mnie!

(Kiedy kapłan podnosi Przenajświętszą Hostję, mów z nim razem:)

Oto Baranek Boży, który gładzi grzechy świata. — Panie, nie jestem godzien, abys wszedł do serca mego, ale rzeknij tylko słowo, a zbawiona będzie dusza moja.

Po Komunji świętej.

Jezu, dla Ciebie żyje! Jezu, dla Ciebie umieram Jezu, Twoim jestem w życiu i w śmierci.

O mój Zbawicielu, mieszkaj we mnie!
Boże mój i moje wszystko!

Słodkie Serc Jezusa mego! spraw, niech
Cię kocham coraz więcej!

Duszo Chrystusowa — uświęć mię!

Ciało Chrystusowe — zbaw mię!

Krwi Chrystusowa — napój mię!

Wodo z boku Chrystusowego — obmyj mię!
 Męko Chrystusowa — wzmocnij mię!
 O dobry Jezu, wysłuchaj mię!
 W ranach Twoich — ukryj mię!
 Nie daj mi się nigdy rozłączyć z Tobą.
 Od nieprzyjaciela złośliwego — broń mię!
 W godzinę śmierci — powołaj mię!
 I każ mi przyjść do Ciebie,
 Abym Cię chwalił z Świętymi Twoimi
 Na wieki wieków. Amen.

Dziękczynienie i uwielbienie.

Przybyłeś więc, mój Jezu! Tyś to Sam do mnie wstąpił! Witam Cię całym sercem, najdroższy mój Zbawicielu! Cześć Ci oddaję i do Twych nóg upadam. Obejmuję Cię i przyciskam do serca. Składam Ci dzięki, żeś raczył przyjść do nędznego stworzenia swego.

O mój Jezu, Panie i Boże mój! Wierzę, uwielbiam, dziękuję, kocham, — lecz nie mogąc należycie dla swej niegodności, ofiaruję, Ci wszystkie uwielbienia wszystkie upokorzenia, wszystkie dziękczynienia, wszelką miłość Aniołów, zgromadzonych naokoło tego ołtarza.

Ufam w nieskończonem miłosierdziu Twoim! Ufam, że mi odpuszczisz, że mi przebaczysz, że mię wezmiesz do Nieba Twego, bo czegożbyś mi odmówił, kiedy Samego Siebie mi dałeś?

Kocham Cię, Panie, już teraz Twoim własnym sercem! Dzięki Ci składam za ustanowienie tego Najświętszego Sakramentu! Już Cię teraz nie puszczę, mój Panie! Już Ty będziesz moim a ja Twoim na wieki!

O spraw to, Panie, abym się nigdy od Ciebie przez grzechy nie odłączył, abym spełniał najświętszą wolę Twoją, i jak teraz pod zasłoną chleba Cię widzę, tak abym Cię kiedyś twarzą w twarz oglądał w Niebie na wieki. Amen.

Modlitwa odpustowa

„Oto ja“ przed krzyżem.

Oto ja, o dobry i najłodszy Jezu, upadam na kolana przed obliczem Twoim; a w największej żarliwości ducha proszę Cię i błagam, abyś wpoił raczył w serce moje najżywsze uczucia wiary, nadziei i miłości, jako też prawdziwą skruchę za grzechy moje i mocną wolę do poprawy; podczas gdy z głębokim uczuciem miłości i boleści rozpamiętywałem i w duchu oglądam Twoje pięć ran, patrząc na to, co już mówił prorok Dawid o Tobie, dobry Jezu: „Przebodli ręce Moje i nogi Moje, policzyli wszystkie kości Moje“. (ps. 21)

Litanie.

Litania o Najśl. Imieniu Jezus.

Kyrie elejson, Chryste elejson, Kyrie elejson.
 Jezu ułysz nas, Jezu wysłuchaj nas.
 Ojczy z nieba, Boże, — zmiłuj się nad nami,
 Synu Odkupicielu świata, Boże, —
 Duchu św. Boże,
 Święta Trojco, jedyny Boże,
 Jezu Synu Boga żywego,
 Jezu jasności ojcowska.
 Jezu blasku światła wiecznego,
 Jezu Królu chwały,
 Jezu słońce sprawiedliwości,
 Jezu Synu Maryi Panny,
 Jezu najmiłszy,
 Jezu przedziwny,
 Jezu Boże mocny,
 Jezu Ojczy przysłego wieku,
 Jezu wielkiej rady Aniele,
 Jezu najmożniejszy,
 Jezu najcierpliwszy,
 Jezu najposłuszniejszy,
 Jezu cichy i pokornego serca,
 Jezu miłośniku czystości,
 Jezu miłości nasza,
 Jezu Boże pokoju,
 Jezu dawco żywota,
 Jezu cnót przykładzie,

Zmiłuj się nad nami!

Jezu dusz żarliwości,
 Jezu Boże nasz,
 Jezu ucieczko nasza,
 Jezu Ojczy ubogich,
 Jezu skarbie wiernych,
 Jezu dobry Pasterzu,
 Jezu światłości prawdziwa,
 Jezu mądrości wieczna,
 Jezu dobroci nieskończona,
 Jezu droga i żywocie nasz,
 Jezu wesele Aniołów,
 Jezu Królu Patrjarchów,
 Jezu Mistrzu Apostołów,
 Jezu Nauczycielu Ewangelistów,
 Jesu męstwo Męczenników,
 Jezu Światłości Wyznawców,
 Jezu czystości Dziewic,
 Jezu korono wszystkich Świętych,
 Bądź nam miłościw, przepuść nam Jezus!
 Bądź nam miłościw, wysłuchaj nas Jezus!
 Od wszelkiego złego, — wybaw nas Jezus!
 Od grzechu każdego,
 Od gniewu Twego,
 Od siideł szatańskich,
 Od ducha nieczystego,
 Od śmierci wiecznej,
 Od zaniedbania natchnień Twoich,
 Przez tajemnice świętego Wcielenia Twego,
 Przez narodzenie Twoje,

Przez dziecięstwo Twoje,
Przez prace Twoje,
Przez krwawy pot i mękę Twoją,
Przez krzyż i opuszczenie Twoje,
Przez młodości Twoje,
Przez śmierć i pogrzeb Twój,
Przez Zmartwychwstanie Twoje, — wybaw

[nas Jezu!

Przez Wniebowstąpienie Twoje,
Przez Najśw. Eucharystji ustanowienie

[Twoje — wybaw nas Jezu!

Przez radości Twoje, — wybaw nas Jezu!

Przez chwałę Twoją, — wybaw nas Jezu!

Baranku Boży, który gładzisz grzechy świata,
[przepuść nam Jezu!

Baranku Boży, który gładzisz grzechy świata,
[wysłuchaj nas Jezu!

Baranku Boży, który gładzisz grzechy świata,
[zmiłuj się nad nami Jezu!

Jezu usłysz nas!

Jezu wysłuchaj nas!

Módlmy się; Panie Jezu Chryste, któryś rzekł: proście, a otrzymacie; szukajcie, a znajdziecie; kołaczcie, a będzie wam otworzone; błagamy Cię daj nam proszącym łaskę Boskiej miłości abyśmy Cię całym sercem, usty i uczynkiem kochali i wychwalać Ciebie nigdy nie przestawali.

Wybaw nas Jezu!

Świętego Imienia Swego bojaźnią i miłością ustawiczną racz nas obdarzyć Panie, ponieważ tych nigdy z opieki Swej nie wypuszczasz, których w miłości Swej gruntownej utwierdzasz Który żyjesz i królujesz z Bogiem Ojcem i Duchem Świętym, Bóg na wieki wieków. Amen.

LITANIA DO NAJŚW. SERCA JEZUSOWEGO.

Kyrie elejson,

Chryste elejson,

Kyrie elejson.

Chryste, usłysz nas,

Chryste, wysłuchaj nas.

Ojcze z nieba, Boże,

Zmiłuj się nad nami.

Synu, Odkupicielu świata, Boże,

Duchu Święty, Boże,

Święta Trójco, jedyny Boże,

Serce Jezusa, Syna Bożego,

Serce Jezusa, w łonie Matki Dziewicy przez

Ducha Św. utworzone,

Serce Jezusa, ze Słowem Bożym najściślej zjednoczone,

Serce Jezusa, w majestacie nieskończone,

Serce Jezusa, świątynio Boga,

Serce Jezusa, przybytku Najwyższego,

Serce Jezusa, domie Boży i, bramo niebieska,
 Serce Jezusa, gorejące ognisko miłości,
 Serce Jezusa, sprawiedliwości i miłości skarbico,
 Serce Jezusa, dobroci i miłości pełne,
 Serce Jezusa, cnót wszystkich bezdenna głębino,
 Serce Jezusa, wszelkiej chwały najgodniejsze
 Serce Jezusa, królu i serc wszystkich zjedno-
 czenie,

Serce Jezusa, w którym są wszystkie skarby ma-
 drości umiejętności,

Serce Jezusa, w którym jest pełność Bóstwa,
 Serce Jezusa, w którym sobie Ojciec upodobał,
 Serce Jezusa, z którego pełności wszystkośmy
 otrzymali,

Serce Jezusa, odwieczne upragnienie świata,
 Serce Jezusa, cierpliwe i wielkiego miłosierdzia,
 Serce Jezusa, hojne dla wszystkich, którzy Cię
 wzywają,

Serce Jezusa, źródło życia i świętości,
 Serce Jezusa, przebłaganie za grzechy nasze,
 Serce Jezusa, zelżywością przepelnione,
 Serce Jezusa, dla nieprawości naszych starte,
 Serce Jezusa, aż do śmierci posłuszne,
 Serce Jezusa, włócznią przebite,
 Serce Jezusa, źródło wszelkiej pociechy,
 Serce Jezusa, życie i zmartwychwstanie nasze,
 Serce Jezusa, pokoju i pojednanie nasze,
 Serce Jezusa, krwawa ofiara za grzechy,
 Serce Jezusa, zbawienie ufających w Ciebie,

Serce Jezusa, nadziejo umierających w Tobie,
 Serce Jezusa, rozkoszy wszystkich Świętych,
 Baranku Boży, który gładzisz grzechy świata,
 Przepuść nam Panie.
 Baranku Boży, który gładzisz grzechy świata,
 Zmiłuj się nad nami.

W. Jezu cichy i Serca pokornego,
 O. Uczynj serca nasze wedle serca Twego.

MÓDLMY SIĘ

Wszchemogący, Wieczny Boże, wejrzyj na
 Serce najmilszego Syna Swego oraz na chwałę i
 zadośćuczynienie, jakie od nas grzeszników Ci
 składa; daj się przebłagać nam, którzy miłosier-
 dzia Twego zebrzemy, i racz przebaczenia ud-
 zielić w Imię tegoż Syna Twego, Jezusa Chrystu-
 sa, który z Tobą żyje i króluje na wieki wieków.
 Amen.

(300 dni odpustu).

LITANIA DO NAJŚWIĘTSZEJ MARIJ PANNY.

Kyrie elejson,
 Chryste elejson,
 Kyrie elejson.
 Chryste, usłysz nas,
 Chryste, wysłuchaj nas.

Ojczy z nieba, Boże,
 Zmiłuj się nad nami.
 Synu, Odkupicielu świata, Boże,
 Duchu Święty, Boże,
 Święta Trójco, jedyny Boże,
 Święta Mario,
 Módl się za nami.
 Święta Boża Rodzicielko,
 Święta Panno nad pannami,
 Matko Chrystusowa,
 Matko łaski Bożej,
 Matko najczystsza,
 Matko najśliczniejsza,
 Matko niepokalana,
 Matko nienaruszona,
 Matko najmiłsza,
 Matko przedziwna,
 Matko Dobrej Rady,
 Matko Stworzyciela,
 Matko Odkupiciela,
 Panno roztropna,
 Panno czcigodna,
 Panno wślawioną,
 Panno można,
 Panno łaskawa,
 Panno wiarna,
 Zwierciadło sprawiedliwości,
 Stolicę mądrości,
 Przyczyno naszej radości,

Naczynie duchowne,
 Naczynie poważne,
 Naczynie osobliwego nabożeństwa,
 Różo duchowna,
 Wieżo Dawidowa,
 Wieżo z kości słoniowej,
 Domie złoty,
 Arko przymierza,
 Bramo niebieska,
 Gwiazdo zaranna,
 Uzdrowienie chorych,
 Ucieczko grzesznych,
 Poczycielko strapionych
 Wspomożenie wiernych,
 Królowo Aniołów,
 Królowo Patriarchów,
 Królowo Proroków,
 Królowo Apostołów,
 Królowo Męczenników,
 Królowo Wyznawców,
 Królowo Dziewic,
 Królowo Wszystkich Świętych,
 Królowo bez zmayı pierworodnej poczęta,
 Królowo Różańca św.,
 Królowo pokoju,
 Królowo Korony Polskiej,
 Baranku Boży, który gładzisz grzechy świata,
 Przepuść nam, Panie,
 Baranku Boży, który gładzisz grzechy świata,

Wysłuchaj nas, Panie.

Baranku Boży, który gładzisz grzechy świata
Zmiłuj się nad nami.

Antyfona.

Pod Twoją obronę uciekamy się święta Boża
Rodzicielko, naszymi prośbami racz nie gardzić
w potrzebach naszych, ale od wszelakich złych
przygód racz nas zawsze wybawiać, Panno
chwalebna i błogosławiona. O Pani nasza. Pocio-
szycielko nasza. Z Synem Swoim nas pojednaj,
Synowi Swojemu nas polecaj, Synowi Swojemu
nas oddawaj.

W. Módl się za nami, święta Boża Rodzicielko.

O. Abyśmy się stali godnymi obietnic Pana
Chrystusowych.

MÓDLMY SIĘ

Łaskę Twoją, prosimy Cię, Panie, racz wlać w
serca nasze, abyśmy, którzy za zwiastowaniem
anielskim Wcielenie Chrystusa, Syna Twego,
poznali, przez mękę Jego i krzyż do chwały
zmarłychwstania byli doprowadzeni. Przez te-
goż Chrystusa, Pana naszego. Amen.

(300 dni odpustu.)

LITANIA DO ŚWIĘTEGO JÓZEFA.

Kyrie elejson, Chryste elejson, Kyrie elejson.

Chryste usłysz nas, Chryste wysłuchaj nas.

Ojeze z nieba Boże, zmiłuj się nad nami!

Synu Odkupicielu świata Boże, zmiłuj się nad
[nami!

Duchu Święty Boże, zmiłuj się nad nami!

Święta Trójco jedyny Boże, zmiłuj się nad nami!

Święta Marjo, módl się za nami!

Święty Józefie, módl się za nami!

Potomku Dawida przesławny,

Światłości Patryarchów,

Oblubieńcze Bogarodzicy,

Stróżu Przczysty Najświętszej Dziewicy,

Żywicielu Syna Bożego,

Troskliwy obrońco Chrystusa,

Głowo Najświętszej Rodziny,

Józefie, mężu sprawiedliwy,

Józefie, wzorze czystości,

Józefie, mężu wielkiej roztropności,

Józefie, mężu nieustraszonej,

Józefie, Woli Bożej poddany,

Józefie, wierny sługo Boży,

Józefie, przykładzie cierpliwości,

Józefie, miłośniku ubóstwa,

Józefie, wzorze ciężko pracujących,

Józefie, chlubo życia domowego,

Józefie, stróżu dziewic,

Módl się za nami!

Józefie, podporo rodzin,
 Józefie, pociecho strapionych,
 Józefie, nadziejo niemocą złożonych,
 Józefie, Patronie umierających,
 Józefie, postrachu złych duchów,
 Józefie, opiekunie Kościoła świętego,
 Baranku Boży, który gładzisz grzechy świata,
 [przepuść nam, Panie!
 Baranku Boży, który gładzisz grzechy świata,
 [wysłuchaj nas, Panie!
 Baranku Boży, który gładzisz grzechy świata,
 [zmiłuj się nad nami!

Módl się za nami!

Módlmy się. — Boże, któryś w niewysłowionej Opatrzności raczył wybrać świętego Józefa na Oblubieńca Najśw. Rodzicielki Swojej, spraw prosimy, abyśmy tego, którego jako opiekuna czcimy na ziemi, zasłużyli mieć orędownikiem w niebiesiech, który żyjesz i królujesz na wieki wieków. Amen.

Modlitwa do św. Józefa.

Do Ciebie, o święty Józefie, uciekamy się w naszej potrzebie. Uprosiwszy Twoją Najświętszą Oblubienicę, prosimy i Ciebie, pełni ufności, o Twoją opiekę. Dla miłości, która Cię łączyła z Niepokalaną Dziewicą i Bożarodzicielką, i dla ojcowskiej miłości, z jaką tuliłeś Dzieciątko Jezus, błagamy Cię usilnie, abyś

raskawie spojrzeć raczył na dziedzictwo, które Jezus Chrystus Krwią Swoją odkupił i abyś w potrzebach naszych potężną Swą opieką przybył nam na pomoc.

Troskliwy Opiekunie Najświętszej Rodziny, czuwaj nad wybranym potomstwem Jezusa Chrystusa. Oddalaj od nas, ukochany Ojcze, wszelką zarazą błędu i zepsucia. Pomagaj nam łaskawie z nieba, silny nasz Pomocniku, w walce z mocami ciemności, i jak niegdyś ocaliłeś Dzieciątko Jezus z największego niebezpieczeństwa życia, tak broń teraz święty Kościół Boży od wszelkiej napaści nieprzyjaciół i miej nas wszystkich w nieustannej opiece, abyśmy za Twoim przykładem i z Twoją pomocą mogli bogobojnie żyć, chwalebnie umrzeć i w niebie szczęśliwość wieczną otrzymać. Amen.

Modlitwa za Ojca świętego.

Boże wszystkich wiernych Pasterzu i Rządcu, wejrzyj miłościwie na sługę Twego N., (wymień tu imię panującego Ojca św.) króregoś najwyższym Kościoła Twego Pasterzem postanowił raczył, spraw, aby tym, którymi rządzi słowem i przykładem przyświecał, i razem z powierzoną sobie owczarnią przyszedł do żywota wiecznego. Amen.

Modlitwa do Opatrzności Boskiej.

Boże przedwieczny! który raczysz spoglądać na nas okiem Opatrzności Swojej, udziel nam, błagamy Ciebie, Świętej Swojej łaski, abysmy poddali się bezwarunkowo wszystkim rozporządzeniom Twoim, w ciągu smutnej pielgrzymki naszej na tym padole płaczu, a potem posiadli dobra niebieskie, niezawisłe od trafu i względów ludzkich. Przez Pana naszego Jezusa. Amen.

Modlitwy za zmarłych.

Za Biskupów i Kapłanów.

Boże, którzyś sługi Swoje wśród grona Apostolskich kapłanów do godności stanu kapłańskiego i biskupiego powołać raczył, daj im, prosimy Cię, aby czempędzej w chwale niebieskiej wspólnie z Apostołami Twoimi cieszyć się i chwalić Cię mogli. Przez Chrystusa Pana naszego. Amen.

Za Rodziców.

Boże, którzyś nam przykazał czcić Ojca i Matkę, proszę Cię pokornie przez zasługi życia, boleści, męki i śmierci Jezusa Chrystusa, racz duszę mojego ojca, mej matki umieścić w przybytku chwały wiekuistej, którą nam wysłużył tenże Jezus Chrystus, nasz najśłodszy Zbawiciel i Odkupiciel. Amen.

Za Krewnych i Dobrodziejów.

Boże, którego miłosierdzie niema granic, przyjmij łaskawie pokorne prośby moje, a duszom braci, sióstr, krewnych, przyjaciół i dobroczynców moich, których do prawdziwej wiary powołać raczyłeś, daj odpuszczenie wszystkich grzechów, aby od wszelkiej nieprawości oczyszczone, przez miłosierdzie Twoje pozyskały błogosławieństwo światła wiecznego. Przez Chrystusa Pana naszego. Amen.

Za Dusze w Czyśćcu.

Ojcze Niebieski! w połączeniu z zasługami Jezusa i Marji ofiaruję Tobie za dusze w ogniu czyścowym zostające wszystkie moje modlitwy, posty, uczynki miłosierdzia, prace i cierpienia, także te dobre uczynki, które za mnie po mojej śmierci zostaną spełnione. Wszystkie te zadosyćuczynienia składam w przeczyste ręce Niepokalanie Poczętej Dziewicy Marji, aby udzieliła je tym duszom, które pragnie z płomieni czyścowych wybawić. Przyjmij, o Boże mój, ode mnie tę ofiarę łaskawie i spraw, abym codziennie w łasce Twej się pomnażał a w godzinie śmierci znalazł u Ciebie zmiłowanie. Amen.

Modlitwa odpustowa za Polskę.

Modlitwa do Najśw. Marji Panny Królowej Polski.

Najświętsza Panno, Matko Boża, umiłowana i czczona w Twej przesławnej świątyni na Jasi nej Górze, gdzie od wieków jesteś szafarką łask dla wiernego Ci ludu: kornie Cię błagamy: jak wyrwałaś ojców naszych z tyłu niebezpieczeństw, tak przybądź nam teraz na pomoc wybaw nas, zawsze błogosławiona Królowo-Polski.

(odpuść 500 dni toties quoties i zupełnego pod zwykłymi warunkami, raz na miesiąc, wiernym narodowości polskiej, którzy tę modlitwę co dzień odmawiać będą. — Reskr. św. Penit. Apost. L. 3179 z 24 sierpnia 1943 i 7377 z 30 listopada 1943)

Modlitwa wygnańca do Najśw. M. Panny.

Potężna i święta Pani! Jak ongiś czciliśmy Cię za jasných dni chwały w kościołach Twego polskiego królestwa, tak dziś wołamy do Ciebie ze smutnych przybytków niewoli, tułactwa i upokorzenia. Uproś nam u Syna Swego łaskę i zmiłowanie, byśmy zrozumieli Jego święte zamiary, poprawili się z grzechów, ukochali Jego prawdę, żyli Jego prawem. Daj nam moc ducha, otrzyj łaskawie polskie łzy i ukój odane Ci serca. Przywróć Polsce pokój i je

prawa. Sprowadź nas na łono wolnej Ojczyzny. Zespól umęczony naród we wskrzeszonym państwie i błogosław zgodnej odbudowie Rzeczypospolitej, by nowe życie polskie natchnęło się prawdą i miłością i by się przez wieki pomysłnie rozwijało jako królestwo Twej miłości i wybrane dziedzictwo Twojego Syna Jezusa Chrystusa. Amen.

MODLITWY w czasie MSZY św.

Modlitwa wstępna:

Przyjmij Ojcze najłaskawszy z rąk kapłana tę najświętszą i Boską ofiarę Syna Twego najmilszego za świat cały i spraw, aby nie tylko ja, ale i wszyscy wierni Twoi i wszystkie dusze w czyściu cierpiące stały się uczestnikami zasług bolesnej męki i śmierci Syna Twojego! Spraw to, o Panie, abym z tej najświętszej ofiary najobfitszą korzyść odniósł dla duszy mojej i abym tak przy niej był obecny, jak Aniołowie, którzy ten ołtarz otaczają i jako Najśw. Panna Marja, która stała pod krzyżem, kiedy się spełniała krwawa ofiara.

Lecz ponieważ nie jestem godzien stanąć przed Tobą, o Boże nieskończonego Majestatu więc błagam Cię o litość i miłosierdzie: załuj

bowiem z całego serca mego za wszystkie grzechy całego życia mego, dlatego, że mimi Ciebie, tak dobrego Boga i Ojca mego obraził, Obym mógł gorzko płakać za grzechy moje! Boże, bądź miłośiw grzesznej duszy mojej! Moja wina, moja wina, moja bardzo wielka wina!

Kyrie elejson, Chryste elejson, Kyrie elejson!

Introit: — + Zmiłuj się nade mną Panie, bo wołam do Ciebie bezustannie: boś Ty Panie dobry i cichy i wielce miłosierny dla wszystkich wzywających Ciebie. Nakłoń Panie, ucha Twego, a wysłuchaj mnie, bom ja jest nędzny i ubogi. Chwała Ojcu i Synowi i Duchowi Świętemu. . . .

Modlitwa: — Spraw to błagamy Cię, wszechmogący Boże, aby lud Twój uniknął wpływu złego ducha, ale aby sercem czystym szuka Ciebie samego i poznał Boga Swojego i w miłości Twojej nigdy nie ustawał i upragnione szczęście osiągnął. Przez Pana naszego Jezusa Chrystusa, który z Tobą żyje i króluje w jedności Ducha Św. Bóg po wszystkie wieki wieków. Amen.

Lekcja: — (Ef. D, 1—6) Bracia! Proszę was tedy, ja, więzień w Panu, abyście wiedli życie godne powołania, do którego wezwani jesteś

cie. Z cichością i z cierpliwością znosząc jeden drugiego w miłości; starając się pilnie o to, abyście zachowali jedność ducha połączeni ze sobą węzłem pokoju. Jedno ciało i jeden duch, jeden Pan, jedna wiara, jeden chrzest. Jeden Bóg i Ojciec wszystkich, który jest błogosławiony na wieki wieków. Amen.

Ewangelia: (Mat. 22, 34—40) Onego czasu przyszedli do Jezusa faryzeusze i zapytał Go jeden: Nauczycielu, które jest wielkie przykazanie w zakonie? Rzekł mu Jezus: Będziesz miłował P. Boga Twego ze wszystkiego serca swego, i ze wszystkiej duszy swojej i ze wszystkiej myśli swojej. To jest największe i pierwsze przykazanie. A wtóre podobne jest temu: będziesz miłował bliźniego swego jak siebie samego. Na tych przykazaniach wszystek zakon zawisł prorocy.

Credo: Odmów Wierzę w Boga Ojca. . . .

Ofiarowanie: — Wszechmogący wieczny Boże, przyjmij tę ofiarę, którą przez ręce kapłana składamy Tobie Bogu naszemu za liczne grzechy nasze, za nas tu obecnych, za cały nasz naród, za rozproszonych rodaków naszych i za wszystkich wiernych żywych i zmarłych, aby im i nam posłużyła do zbawienia na żywot wieczny. Amen.

Ofiarujemy Ci Panie ten kielich Zbawienia, prosząc, aby wstąpił przed obliczem Boskiego Majestatu Twęgu na kształt wonnego zapachu dla naszego i całego świata zbawienia. Amen.

W duchu pokory i ze sercem skruszonym prosimy, przyjmij i nas, Panie i nasze modły, a ofiara nasza niechaj stanie się przyjemna Tobie, Boże i niech nas oczyści z win naszych. Przez Chrystusa Pana naszego. Amen.

Przyjmij Trójco Święta tę ofiarę, którą składamy Ci na pamiątkę Męki, Zmartwychwstania i Wniebowstąpienia Pana naszego Jezusa Chrystusa, na cześć błogosławionej Marji zawsze Dziewicy, oraz wszystkich Świętych, aby im posłużyła ku chwale a nam na zbawienie. Przez Chr. P. naszego. Amen.

Na prefację: Dzięki Ci składamy, wieczny Boże, Ojcze wszechmogący, który z jednorodzonym Synem Swoim i Duchem Św. jesteś jeden Bóg i Pan nasz. Korzmy się przed Tobą, Boże w Trójcy jedyny i razem z aniołami wielbimy Cię: Święty, Święty!

Przed Podniesieniem: Ciebie Boże Ojcze Wszechmogący, prosimy przez Jezusa Chrystusa Syna Twęgo, abys przyjął i pobłogosławił te dary i święte ofiary, które składamy za Koś-

ciół św., za Ojca św. i wszystkich wiernych. W szczególny sposób proszę za bliskimi i drogimi sercu mojemu osobami . . . (Pomódl się tu za żyjących i za tych, za których pragniesz się modlić . . . za Ojczyznę)!

Po Podniesieniu: Uwielbiam Cię, Panie i Boże mój. obecny na ołtarzu pod postaciami Chleba i Wina. Chwała i dziękczynienie bądź w każdym momencie P. Jezusowi w Najśw. Sakramencie. Ile minut w godzinie a godzin w wieczności, tylekroć bądź pochwalon Jezus ma Miłości. Niechaj będzie pochwalony Przenajśw. Sakrament, prawdziwe Ciało i Krew Pana Jezusa Chrystusa.

Wspomnij Panie na tych, którzy wyprzedzili nas do wieczności i zasnęli snem śmierci (pomódl się za drogich ci zmarłych). Wieczny odpoczynek racz im dać, Panie, a światłość wiekuista niechaj im świeci.

Na Pater noster (odmów: Ojcze nasz!)

Na Komunie św.: Oto Baranek Boży, który gładzi grzechy świata. Ciało Pana naszego Jezusa Chrystusa niechaj strzeże duszy mojej na żywot wieczny. Przyjęcie Ciała Twęgo, Panie Jezu Chryste, niechaj mi nie będzie na sąd i potępienie, ale z miłosierdzia Twęgo niech się

stanie obroną i lekarstwem duszy i ciała mego. Który żyjesz i królujesz z Bogiem Ojcem i Duchem Świętym, Bóg na wszystkie wieki wieków. Amen.

Panie, nie jestem godzien, abyś wszedł do serca mego, ale rzeknij tylko słowem, a będzie zbawiona dusza moja.

Modlitwa końcowa: Pokornie prosimy Cię, Panie, oczyść łaskawie dusze nasze i odnow je niebieskimi darami, abyśmy teraz i w przyszłości mogli czerpać pomoc do żywota wiecznego. Przez Chrystusa Pana naszego. Amen.

Przy końcu Mszy św.: Stokrotne dzięki składam Ci, o Panie, żeś mi pozwolił być przytomnym tej najświętszej ofierze Ciała i Krwi Twojej Przenajświętszej! O gdybym mógł być przytomnym tym wszystkim ofiarom, które się codzień na całym świecie sprawują! Daj, aby ta Msza święta pomnożyła Twą chwałę, a nam wszystkim, tak obecnym jak i nieobecnym była pożyteczną i zbawienną. Amen.

Na błogosławieństwie ostatnią Ewangelię: — Błogosław nam, słodki Jezu! błogosław pracom, naukom i zabawom naszym! Spoglądaj na nas okiem miłosierdzia Twego i nie dopuść, byśmy Cię obrazali. Spraw, aby świę-

ta Ewangelja Twoja po całym świecie była opowiadana, a najświętsza ofiara Twoja na każdym miejscu się spełniała, aby wszyscy ludzie byli tak szczęśliwi, jak my, którzy jej dziś słuchamy. Amen.

Odchodzę od Ciebie, mój Jezu, lecz nie bez Ciebie, o miłości moja! zostawiam tu serce moje przy Tobie. Niech Cię tu za mnie wielbią wszyscy Aniołowie i Święci Twoi. Amen

Pieśni podczas Mszy św.

Introit: Boże, lud Twój cieżko przejęty, — Wszemcówność dzieł Twoich głosi; — Oczy na Twój ołtarz święty — I serce do Ciebie znosi. — Liczne na nas ciężą winy, — Lecz niech żal nasz litość wznieci: — Przyjmij, Ojczy, grzeszne syny, — Nie odpychaj Swoich dzieci.

Gloria: Najwyższemu Panu chwała! — Niechaj Jego brzmi Imieniem. — Niebo całe, ziemia cała — Niech Go kornym wielbi pieniem. — Chwała Mu za wszystkie dary, — Co na ludzkie zlewa plemię, — Łącząc Boskim węzłem wiary — Niebo z ziemią, z Niebem ziemię.

Credo: — Wierzymy w Wszemmogącego — Boga Ojca, co świat stworzył, — Wierzymy

w Syna Bożego, — Co za nas życie położył;
— Wierzmy w Ducha Świętego, — Co nas
poświęca, od Ojca — I Syna pochodzącego:
— Trzy osoby, jedna Trójca.

Offertorium: — Z rąk kapłańskich przyjmij,
Panie — Tę ofiarę chleba, wina — Co się
wkrótce Ciałem stanie — I Krwią świętą Twe-
go Syna. — Niech przestępstwa nasze zmywa
— I uskramia gniew Twój, Panie! — Niech
nas z Niebem pojednywa — I uzyska prze-
błaganie.

Sanctus: — Wznieśmy chwały hymn w nie-
biosy: — „Pan Zastępów niepojęty!“ — Z
Cherubami łącząc głosy — Nućmy: „Święty
Święty, Święty!“ — Łączmy się z Serafów pie-
niem. — Niech świat cały, czcią przejęty, —
Wspólnym Boga wielbiąc tchnieniem, — Nuci:
„Święty, Święty, Święty!“

Benedictus: — Zawitaj, prawdziwe Ciało
— Z Marji Panny zrodzone, — Któres na krzy-
żu wisiało, — z Bóstwem ukrytym złączone;
— Witaj, Krwi Syna Bożego, — Za nas i wielu
przelana, — Któraś z boku przebitego — Sply-
nęła z wodą zmieszana.

Agnus Dei: Baranku Boży bez winy, — Któ-
ryś grzechy świata zglądził — I z nieba w

ziemskie krainy — Pokój stracony sprowadził:
— Chciej się zmiłować nad nami — I oczyść
nasze sumienia, — Abyśmy uczestnikami — Stać
się mogli odkupienia.

Komunia: — Niegodniśmy i duchowo — Do
serca przyjąć Cię, Panie! — Ale rzeknij tylko
słowo, — A serce się godnym stanie. — Niech
Ciało Twe i Krew święta — Na straż każde
duszy stanie, — I strzeże ją moc przyjęta —
Na wieczne odpoczywanie.

Ite missa est: — Już ofiara dokonana, —
Powstańmy i schylmy czoła, — Niechaj przez
ręce kapłana — Pan błogosławi dokoła: —
Naszemu polom, łąkom, sadom, — Naszej pra-
cy, dobytкови, — I rodzinom i sąsiadom, —
Wsiom i miastu i krajowi.

II.

Introit: — Na stopniach Twego upadamy
tronu, — Potężny Sabaoth, wiekuisty Boże. —
Jakaż ofiara miłszą Ci być może, — Nad tę
ofiara Chrystusa zakonu.

Gloria: — Tobie cześć, Tobie chwała, wieku-
isty Boże, — Coś stworzył wszystkie rzeczy i
rządzisz wszystkimi. — Odwróć od nas, co po-
kój duszy mieszać może, I spraw, niech pokój
zakwitnie na ziemi.

Credo: — Wierzę w Boga jednego, Stwórcę, Nieba, ziemi, — Wzyskich oku widomych i tajnych istności, I w Syna, zrodzonego przed wieki wszystkimi, — Jezusa, Boga z Boga i Światłość z Światłości.

Offertorium: — U stóp świętych ołtarzy Twych ukorzeni, — Ofiaruję Ci, Boże, dar chleba i wina, — Który się wkrótce słowy kapłana zamieni — W prawdziwą Krew i Ciało Boga, Twego Syna.

Sanctus: — Święty! Święty! Święty! — Władca zastępów, Pan Bóg niepojęty! Pełne jest niebo, pełen jest świat cały — Jego potęgi i chwały! — Zabrzmię góry i morskie odmęty; — A wy, narody, jednozgodnym pieniem — Śpiewajcie wiecznie: Święty! Święty! Święty!

Benedictus: — Oto Bóg z Nieba usty kapłańskimi sprowadzon do nas! — Niech zabrzmi hymn nowy! — Mówmy z dziatkami Jeruzolimskimi: — Hosanna, Tobie Synu Dawidowy!

Agnus Dei: — Padajcie ludy, unizcie się trony! — Przed śmiertelników okiem utajony — Pod postaciami wina i chleba — Bóg zstąpił z Nieba, Bóg zstąpił z Nieba.

Ite missa est: — Błogosław, Boże, Twojemu ludowi! — Przyjm tę ofiarę czci i dziękczynienia. — Niech Twoja łaska ducha w nas odnowi! I utoruje drogę do zbawienia.

NIESZPORY NIEDZIELNE.

W Imię Ojca + i Syna + i Ducha Świętego.
+ Amen.

Ojcze nasz. . . Zdrowaś Marjo. . .

V. Boże, wejrzyj ku wspomżeniu memu.

R. Panie, pospiesz się ku ratunkowi memu.

V. Chwała bądź Bogu w Trójcy jedynemu,
Ojcu, Synowi, Duchowi Świętemu.

R. Jak od początku była itd.

Psalm 1.

Rzekł Pan do Pana mego łaskawym Swym głosem: siądź Mi przy boku prawym.

Az Twoje wszystkie zuchwałę wrogi, —
Dam za podnózek pod Twoje nogi.

Berło Twej mocy wydam z Syonu, — Świat cały padnie u Twego tronu.

A Ty używać będziesz praw Swoich, —
Wśród nieprzyjaciół panując Twoich.

Skoro rozpocznieš Swe panowanie, — Przy Tobie lud Twój w jasności stanie.

Nim jeszcze zorzy świecić kazalem, Ciebie
z wnętrzości moich wydałem.

Pan to poprzysiągł, Jego zaś mowa, — Danego
nigdy nie cofnie słowa.

Ty jesteś kapłan do końca wieka, — We-
dług obrządku Melchizedecha.

Przy Twej prawicy Pan jest nad Pany, — W
dzień Swego zetrze tyrany.

Sąd Swój rozciągnie po całym świecie, —
I nieposłuszne narody zgniecie.

Pyszną na ziemi głowę poniży, — Która Mu
Jego chwałę ubliży.

Z mętnej po drodze pić będzie rzeki, —
Dlatego głowę wzniesie na wieki.

Chwała bądź Bogu w Trójcy jedynemu, — Oj-
cu, Synowi, Duchowi Świętemu, —

Jak od początku była, tak i ninie, — I na
wieki wieków niechaj zawsze słyńcie.

Psalm 2.

Całym Cię sercem chwalić będę, Panie, — Gdzie
rada mędrców, gdzie cały zbór stanie.

Wielkość niezmierna dzieł Boga Jakuba
— Którymi władnie, jak Mu się podoba
Co pocnie, wszystko pełne jest zacności, —
Pełne uwielbień, wiek sprawiedliwości.

Jego nie przetrwa zaden, a na ziemi, —
Wieczną pamiatkę sprawi cudy Swymi.

Pan dobrotliwy, Pan to miłosierny, — Karmi
i hojnie bogaci lud wierny.

Stateczny w słowie, co raz postanowił, —
Wiecznymi czasy tego nie odmówił.

Moc Swą okazał, gdy wyгнаł pogany, — A
ten kraj synom Izraela dany.

Sprawy rąk Jego prawdą miarkowane, —
A zaś słusnością prawa prostowane.

Te się na wieki zadnych lat nie boją, — Bo
na słusności i na prawdzie stoją.

Pan sługi Swoje z niewoli wybawił, — I
dla nich Wieczny testament zostawił.

Imię ma straszne i pełne świętości; — A bo-
jaźń Boża początkiem mądrości.

Ci, co z niej biorą wzór życia na ziemi,
— Będą od wszystkich wiecznie chwalonymi.

Chwała bądź Bogu itd.

Psalm 3.

Szczęśliwy i nie zna kaźni, — Kto w Pańskiej
żyje bojaźni.

Najmilsza jemu jest droga, — Iść według
przykazań Boga.

Krew Jego zacna na ziemi, — Porówna zaw-
ždy z możnymi.

Ród się cnotliwych rozpleni, — I będą
błogosławieni.

Dom jego będzie obfity, — W zbiory i trwałe
zaszczyty.

A cześć poczciwego człeka, — pójdzie od
wieka do wieka.

Niechaj noc zaćmi mgły swemi, — Światło
jest nad cnotliwymi.

Zawsze im Pan jest życzliwy, — Litośny
i sprawiedliwy.

Człek miły pełen wesela, — Gdy drugim swe-
go udziela.

W słowie się swoim tak rządzi, — Że, co
wyrzeczę, nie zbłądzi.

Ludzka pamięć jego sprawy — Uwieczni: Był
to mąż prawy.

I zły go język nie trwoży, — Bezpieczny
w nadziei Bożej.

Stateczność jego cnej duszy, — Żadną się
rzeczą nie wzruszy.

Wydoła w złej chwili snadnie, Aż nieprzy-
jacieli upadnie.

Rozsypał swoje szczodroty, — Na wdowy, bie-
dne sieroty.

Przeto uczynnością słynie, — I chwała Je-
go nie zginie.

Zły tona patrząc boleje, — Zgrzyta, z zazdrości
sinieje.

Taki, co w głowie uradzi, — Do skutku
nie doprowadzi.

Chwała Ojcu itd.

Psalm 4.

Chwalcie o dziatki, najwyższego Pana, — Niech
Mu jednemu cześć będzie śpiewana.

Niech Imię Pańskie przebłogosławione, —
Po wszystkie wieki będzie pochwalone.

Gdzie wschodzi słońce i kędy zapada, — Nie-
chaj świat Boską chwałę opowiada.

Pan ma narody wszystkie pod nogami, —
Jego się chwała wznosi nad gwiazdami.

I któż się z Panem tym porówna? Który, —
Wysoko siedząc, z Swej niebieskiej góry.

I co na niebie, i co jest na ziemi, — O-
czyma widzi nieuchronionymi.

On ubożego z gnoju wyprowadzi, — I z ksią-
żętami na krześle posadzi.

On niesie radość dla nieplodnej matki, —
Mile w domu jej rozmnażając dziatki.

Chwała bądź Bogu itd.

Psalm 5.

Boga naszego chwalcie wszystkie ziemie. —
Daj Mu cześć winną całe ludzkie plemie.

Bo litość Jego nad nami stwierdzona, —
prawda Pańska wiecznie niszczona.

Chwała bądź Bogu itd.

Hymn

Już słońce wschodzi ogniste
Ty jedność Światło wieczyste

W sercach naszych Trójco Święta
Rozlej miłość niepojętą.

Ciebie my zrana wielbimy
Ciebie wieczorem prosimy
Racz to sprawić, byśmy Ciebie
Z świętymi chwalili w niebie.

Ojcu razem i Synowi
Świętemu także Duchowi
Jak była, tak niechaj wszędzie
Wieczna chwała zawsze będzie. Amen,

Magnificat.

Uwielbiaj duszo moja sławę Pana swego, —
Chwal Boga Stworzyciela tak bardzo dobrego
Bóg mój, zbawienie moje, jedyna otucha.
— Bóg mi rozkoszą serca i weselem ducha,
Bo mile przyjął raczyl swę sługi pokorę, —
Laskawym okiem wejrzał na Dawida córę.

Przeło wszystkie narody, co ziemie osiędą
Odtąd błogosławioną Mnie nazywać będą.
Bo wielkimi darami uczczonom od Tego, — Któ-
rego moc przedziwna, święte Imię Jego.

Którzy się Pana boją, — szczęśliwi na wieki.
— Bo z nimi miłosierdzie z rodu w ród
daleki.

Na cały świat pokazał moc Swych ramion świę-
tych, — Rozprószył dumne myśli głów pychę
nadętych,

Wyniosłych złożył z tronu, znikczemnił wiel-
możne, — Wywyższył uwielmożnił w po-
korę zamożne.

Głodnych nasycił hojnie i w dobra spanoszył
— Bogaczów z torbą puścił i nędznie roz-
proszył.

Przyjął do Swojej łaski Izraela cnego, —
Wspomniał nań, użyzył mu miłosierdzia
Swego.

Wypełnił, co był przyrzekł niegdys ojcom na-
szym, — Abrahamowi z potomstwem jego wiecz-
nym czasem.

Wszyscy śpiewajmy Bogu w Trójcy Jedy-
nemu, — Chwała Ojcu, Synowi Duchowi
Świętemu. —

Jak było na początku, tak zawsze niech bę-
dzie, — Teraz i na wieki wieków niechaj sły-
nie wszędzie.

Salve Regina

Witaj Królowo, Matko litości,
Nasza Nadziejo, życia słodkości,
Witaj Maryjo, Matko jedyna,
Matko nas ludzi, Salve Regina.

Nędzne my dziece Ewy, wołamy.
Do Ciebie Matko, z płaczem wzdychamy,
Niech nas wspomaga Twoja przyczyna,
Na tym padole, Salve Regina.

O Pośredniczko, zwróć Swe wejrzenie
Laskawe na nas; przyjmij westchnienie
Pokaż nam Matko Swojego Syna
W górnej krainie. Salve Regina.

Regina Coeli (Na Wielkanoc)

Ciesz się Królowo Niebieska
Wesel się Pani Anielska.
Wszyscy Ci dziś winszujemy
Radośnie wyśpiewujemy.
Alleluja, Alleluja!

Ze Syn Twój już Zmartwychwstały,
Wstąpił w Niebo do Swej chwały,
Któregoś Ty godna była,
Żeś na rękę Go nosiła.
Alleluja, Alleluja!

Ciesz się i wesel się w Niebie,
Proś za nami Go w potrzebie,
Byśmy się też tam dostali
I na wiek wieków śpiewali.
Alleluja! Alleluja!

GORZKIE ŻALE.

Pobudka do rozmyślania Męki Pańskiej.

Gorzkie żal przybywajcie, — Serca nasze
przenikajcie.

Rozpłyńcie się me źrenice, — Toczcie smutnych
leż krynice.

Słońce, gwiazdy omdlewają, — Żalobą się
pokrywają. —

Płaczą rzewnie Aniołowie, — A któż żalność ich
wypowie.

Opoki się twarde kują. — Z grobów umar
li powstają.

Co jest? pytam, co się dzieje? — Wszystko
stworzenie truchleje.

Boleść męki Chrystusowej, — Żal przejmuje
bez wymowy. —

Uderz, Jezu, bez odwłoki, — W twarde serc
naszych opoki.

Jezu mój, we Krwi ran Twoich, — Ob
myj dusze z grzechów moich, —

Upał serca mego chłódzę, — Gdy w przepaść
męki Twej wchodzę.

CZEŚĆ PIERWSZA.

Hymn.

Żal duszę ściska, serce boleść czuje, — Gdy
słodki Jezus na śmierć się gotuje: — Klęcząc
w Ogrójcu, gdy krwawy pot leje, — Me serce
mdleje.

Więznia miłości powrózmi krępuje,
Żołnierz okrutny, uczeń zły całuje:
Wtem Jezus łzami gdy się w miłość stapia,
Jagody skrapia.

Bije, popycha żyd nie poskromiony,
Nielitościwie z tej i owej strony,
Za włosy targa; znosi w cierpliwości,
Król z wysokości.

Zsiniałe przedtem krwią zachodzą usta,
Gdy zbrojny żołnierz rękawicą chlusta:
Wnet się zmieniło w płaczące wzdychanie
Serca kochanie.

Oby się serce we łzy rozplywało,
Ze Cię, mój Jezu, sprośnie obrażało;
Żal mi, acb, żal mi, ciężkich moich złość
Dla Twojej miłości.

Lament duszy serdecznie bolejącej nad
cierpiącym Jezusem.

Jezu! na zabicie okrutne, Cichy Baranku od
żydów szukany, Jezu mój kochany!

Jezu! za trzydzieści srebrników, od niewdzięcz-
nego Judasza sprzedany, J. m. k.,

Jezu! w ciężkim smutku i żalości, tęskliwa
śmierci bojaźnią stroskany

Jezu! na modlitwie w Ogrójcu w mdłości krwa-
wym potem zalany,

Jezu! całowaniem zdradliwym od bezbożnego
ucznia wydany,

Jezu! powrozami grubymi od swawolnego żoł-
nierstwa związany,

Jezu! od pospólstwa zelżywie u sądu Annaszo-
wego naigrawany,

Jezu! przez ulice sromotnie do Kafjasza za
włosy targany,

Jezu! od Malchusa srogiego zbrojną rękawicą
policzkowany,

Jezu! od fałszywych dwóch świadków za zwo-
dziciela niesłusznie podany,

Bądź pozdrowiony! bądź pochwalony!
Dla nas zelżony!

I pohańbiony! Bądź uwielbiony! bądź
wysławiony!

Boże nieskończony!

Smutna rozmowa duszy z żalosalną Matką
nad Synem Swoim ubolewającą.

Ach! Ja Matka tak żalosalna,
Boleść Mnie ściska nieznośna,

Miecz Me serce przenika!
 Czemuż Matko ukochana!
 Ciężko na sercu stroskana?
 Czemu wszystka truchlejesz?
 Co mnie pytasz? Wszystkam w mdłości,
 Mówić nie mogę z załości,
 Żal mi serce zalewa!
 Powiedz mi, o Panno moja,
 Czemu blednieje twarz Twoja?
 Czemu gorzkie łyżę łejesz!
 Widzę Me serca kochanie,
 Jezusa w Ogrójcu zlanie,
 Potu krwawym potokiem.
 O Matko! źródło miłości,
 Niech czuję gwałt Twojej załości,
 Dozwól mi z Sobą płakać!

CZEŚĆ DRUGA.

Hymn.

Przypatrz się duszo, jak cię Bóg miłuje,
 Jako dla ciebie Sobie nie folguje!
 Przecież Go bardziej, niż żydowska dręczy,
 Złość twoja, męczy.
 Stoi przed sędzią Pan świata wszystkiego,
 Cichy Baranek, z wzgardzenia wielkiego,
 Przez białą szatę, którą jest odziany,
 Głupim nazwany.
 Za moje złości grzbiet srodze biczują,

Pójdźmyż grzesznicy, oto nam gotują!
 Ze Krwi Jezusa, dla serca ochłody,
 Zdrój żywej wody.
 Pycha światowa niechaj, co chce wróży,
 Co na swe skronie wije wieniec z róży,
 W szkarlat na pośmiech, cierniem Król zra-
 niony,
 Jest ozdobiony.

Oby się serce we łzach rozplęwało,
 Że Cię, mój Jezu, sprośnie obrażało.
 Żal mi, ach żal mi, ciężkich moich złości
 Dla Twojej miłości.

Lament duszy nad cierpiącym Jezusem.

Jezu! od żydowstwa niewinnie, jako łotr,
 godzin śmierci obwołany,
 Jezu! od złośliwych morderców po slicz-
 nej twarzy tak sprośnie zeplwany,
 Jezu! pod przysięgą od Piotra po trzy-
 kroć z bojaźni zaprzany,
 Jezu! okrutnych oprawców na sąd Pilata
 jak zbójca szarpany,
 Jezu! od Heroda i dworzan, — Królu chwa-
 ły zelżywie wyśmiany,
 Jezu! w białą szatę szyderską na więk-
 szy pośmiech, i hańbę ubrany,

Jezu mój kochany!

Jezu! u kamiennego słupa niemiłosiernie
 biczmi usmagany,
 Jezu! aż do mózgu przez czaszkę ciernia
 kolcami ukoronowany,
 Jezu! z naigrawania od żydów na poś-
 niewisko purpurą odziany,
 Jezu! w głowę trzcinaubity, Królu boles-
 ci klęczac naigrawany,
 Bądź pozdrowiony! bądź pochwalony!
 Dla nas zelżony, wszystek skrawiony,
 Bądź uwielbiony,
 bądź wysławiony,
 Boże nieskończony!

Smutna rozmowa duszy z żalosalną Matką.

Ach! widzę Syna Mojego,
 Przy słupie obnażonego,
 Różgami zsięzionego.
 Święta Panno dopuść na mnie,
 Niech ran Syna Twego znamie,
 Mam na sercu wyryte!
 Widzę, ach! jako niezmiernie,
 Ostre głowę ranią ciernie,
 Dusza moja ustaje!
 O Maryjo! Syna Twego,
 Ostrem cierniem zranionego,
 Podzielże ze mną mękę!

Obym Ja, Matka strapiona,
 Mogła na Swoje ramiona,
 Złożyć Krzyż Twój, Synu Mój!
 Proszę, o Panno jedyna,
 Bez przestanku Twego Syna,
 Niechaj z Tobą Krzyż noszę.

CZEŚĆ TRZECIA.

Hymn.

Duszo oziębła, czemu nie gorejesz?
 Serce me, czemu wszystko nie topniejesz?
 Toczy Twój Jezus z ognistej miłości,
 Krew w obfitości.

Ogień miłości, gdy Go tak rozpala,
 Okrutne drzewa na ramiona zwała,
 Zemdlony Jezus, pod krzyżowym klęka,
 Ciężarem stęka.

Okrutnym katom posłusznym się staje,
 Na Krzyż sromotny ochotnie podaje
 Ręce i nogi, ludzkiego plemienia,
 Sprawca zbawienia.

O słodkie drzewo, spuście nam już Ciało,
 Aby na tobie dłużej nie wisiało;
 My Go uczciwie w grobie położymy,
 Płacz uczynimy.

Oby się serce we łzy rozplywało,

Ze Cię, mój Jezu, sprośnie obrażało,
Zal mi, ach zal mi! ciężkich moich złości,
Dla Swej miłości.

Niech Ci, mój Jezu, cześć będzie w wieczności,
Za Twe obelgi, męki, zelżywości,
Któreś ochotnie, Syn Boga jedyny,
Cierpiał bez winy.

Lament duszy nad cierpiącym Jezusem.

Jezu! od pospólstwa niezbożnie, jako złoczyń-

ca z lotry porównany,

Jezu! od Pilata niesłusznie na szubieniczną
śmierć dekretowany,

Jezu! srogim krzyża ciężarem na Kalwaryj-
ską górę z mordowany,

Jezu! do sromotnego drzewa przytępnionymi
gwoźdźmi przykowany,

Jezu! jawnie w pośród dwóch łotrów zel-
żywie od żydów ukrzyżowany,

Jezu! od stojących wokół i przechodzących
z hańbą uągany,

Jezu! bluźnierstwami od złego, współwiszą-
cego łotra naigrawany,

Jezu! gorzką żólcia i octem, wołając pra-
gnę w mdłości napawany,

Jezu! w ręce Ojca Swojego, Ducha oddaw-
szy, zamordowany,

Jezu mój kochany!

Jezu! od Józefa uczciwie i Nikodema w gro-
bie pochowany,

Bądź pozdrowiony, bądź pochwalony!

Dla nas zelżony, i krwią zbroczony,

Bądź uwielbiony! bądź wysławiony!

Boże nieskończony!

Smutna rozmowa duszy z żalną Matką.

Ach Mnie, Matce boleściwej,
Pod krzyżem stojąc smutliwej,
Serce żalność przejmuję.

O Matko! niechaj prawdziwie,
Patrząc na krzyż żałośliwie,
Płacę z Tobą rzewliwie.

Jużci, już moje kochanie
Gotuje się na skonanie,
Toć i Ja z Nim umieram.

Pragnę, Matko pod krzyż z Tobą,
Dzielić się z Twoją osobą,
Śmiercią Syna Twojego.

Zamknął słodką Jezus mowę,
Wtem ku ziemi skłonił głowę,
Już żegna Matkę Swoją!

Marjo! niech gorzką noszę
Śmierć, krzyż, rany Jego, proszę,
Niech serdecznie rozważam.

(Potem śpiewa się 3 razy)
 Któryś za nas cierpiał rany,
 Jezu Chryste, zmiłuj się nad nami!

GODZINKI o Niepokalanym Poczęciu N. M. Panny.

Na jutrznię.

Zacznijcie, wargi nasze, chwalić Pannę
 świętą,

Zacznijcie opowiadać cześć Jej niepojętą.

Przybądź nam, miłościwa Pani, ku pomocy,
 A wyrwij nas z potężnych rąk nieprzyja-
 ciół mocy.

Chwała Ojcu i Synowi Jego przedwiecznemu,
 I równemu im Bóstwie Duchowi Świętemu.

Jak była na początku, tak zawsze i ninie,
 Niech Bóg w Trójcy jedyny na wiek wie-
 ków słyńcie.

Hymn

Zawitaj, Pani świata, niebieska Królowa,
 Witaj Panno nad panny, gwiazdo poran-
 kowa.

Zawitaj, pełna łaski, przesliczna światłości,
 Pani na pomoc świata śpiesz się, zbaw nas
 z złości.

Ciebie Monarcha wieczny od wieków Swo-
 jemu,
 Za Matkę obrał Słowu jednorodzonemu.

Przez które ziemi okrąg i nieba ogniste,
 I powietrze i wody stworzył przeźroczyste.

Ciebie, Oblubienicę, przyozdobił Sobie,
 Bo przestępstwo Adama nie ma prawa w
 Tobie.

V. Przejrzał Ją Bóg i wybrał Ją Sobie.

R. I wziął Ją na mieszkanie do przybytku Swego.

V. Panie, wysłuchaj modlitwy naszej,

R. A wołanie nasze niech do Ciebie przyjdzie.

Módlmy się:

Święta Marjo, Królowo niebieska; Matko
 Pana naszego, Jezusa Chrystusa i Pani świata,
 która nikogo nie opuszczasz i nikim nie gar-
 dzisz, wejrzyj na nas, Pani nasza, łaskawym o-
 kiem miłosierdzia Twojego, a uprosz nam u Sy-
 na Swego miłego odpuszczenie wszystkich grze-
 chów naszych, abyśmy, którzy teraz święte
 Twoje i Niepokalane Poczęcie nabożnym ser-
 cem rozpamiętywamy, wiecznego błogosławień-
 stwa zapłatę w niebie mogli otrzymać, co nie-
 chaj da Ten, któregoś Ty, Panno, porodziła,

Syn Twój, a Pan nasz, Jezus Chrystus, który z Ojcem i Duchem Świętym żyje i króluje na wieki wieków. Amen.

V. Panie, wysłuchaj modlitwy nasze,
R. A wołanie nasze niech do Ciebie przyjdzie.
V. Błogosławmy Panu.
R. Bogu chwała.
V. A dusze wiernych zmarłych przez miłosierdzie Boże niech odpoczywają w pokoju.
R. Amen.

Na prymę.

Przybądź nam, miłościwa itd., jak na jutrznię.

Hymn

Zawitaj, Panno mądra, domie Bogu miły,
Który złoty stół siedem kolumn ozdobił.
Od wszelakiej zarazy świata ochroniona,
Pierwej święta w żywocie matki, niż zrodzona.
Tyś Matką wszech żyjących, Tyś jest świętych
drzwiami,
Nowa Gwiazdo z Jakuba, Tyś nad Aniołami.
Ogromna czartu jesteś, w szyku obóz silny,
Bądź chrześcijan Ucieczką i port nieomylny.

V. Sam Ją stworzył w Duchu Świętym.
R. I wyniósł Ją nad wszystkie dzieła rąk Swoich.
V. Panie, wysłuchaj modlitwy nasze itd.

Módlmy się.

Święta Marjo, Królowo itd., jak na jutrznię.

Na Tereję.

Przybądź nam, miłościwa Pani itd., jak na jutrznię.

Hymn

Witaj, Arko przymierza, tronie Salomona,
Tęczo wszechmocną ręką z pięknych farb złożona.
Tyś krzak Mojzeszów, Boskim ogniem gorejąca,
Różdżko Aaronowa, śliczny kwiat rodząca.
Bramo rajska zamknięta, runo Gedeona,
Tyś niewyciężonego plastr miodu Samsona.
Przysłało, aby Cię, Syn tak zacny od winy
Pierworodnej zachował i zmazy Ewinej.
Który, Ciebie za Matkę obierając sobie,
Chciał, by przywara grzechu nie powstała w Tobie.

V. Ja m eszkam na wysokaściach.

R. I tron mój w słupie obłoku.

V. Panie, wysłuchaj modlitwy nasze itd.

Módlmy się.

Święta Marjo, Królowo itd., jak na jutrznię.

Na Sextę.

Przybądź nam, miłościwa itd., jak na jutrznię.

Hymn

Witaj, Świętynio Boga, w Trójcy jedyne,
Tyś raj Aniołów, Pałac wstydu Panieńskiego.

Pociecho utrapionych, ogrodzie wdzięczności,
O Palmo cierpliwości, O cedrze czystości.

Ziemia jesteś kapłańska i błogosławiona,
Święta i pierworodną zmasą niedotkniona.

Miasto Pańskie i brama, na wschód wystawiona,
Wszelkąś łaską jedyna Panno, napelniona.

V. Jak lilija między cierniem.

R. Tak Przyjaciółka Moja między córkami Adamowemi.

V. Panie, wysłuchaj modlitwy nasze itd.

Módlmy się.

Święta Marjo, Królowo itd., jak na jutrznię.

Na Nonę.

Przybądź nam, miłościwa itd., jak na jutrznię.

Hymn

Witaj, miasto ucieczki, wiezo utwierdzona
Dawidowa, basztami i bronią wzmocniona.

Tyś przy poczęciu ogniem miłości pałała,
Przez Cię władza piekielnych mocarzów stajała.

O mężna białogłowo, Judyt wojująca,
Abizaj, prawego Dawida grzejąca.

Rachel ozywiciela Egiptu nosiła,
Nam Zbawiciela świata Marja powiła.

V. Wszystka piękna jesteś, Przyjaciółko Moja!
R. A zmasa pierworodna nigdy w Tobie nie
powstała.

V. Panie, wysłuchaj modlitwy nasze itd.

Módlmy się.

Święta Marjo, Królowo itd., jak na jutrznię.

Na Nieszpór.

Przybądź nam, miłościwa itd., jak na jutrznię.

Hymn

Witaj, Zegarze, w którym nazad jest cofnione
Słońce dziesięciu linii, gdy Słowo Weielone.

Aby człowiek z padołu powstał, wywyższony,
Niezmierznie od Aniołów jest coś umniejszony.

Słońca tego promieniami Marja jaśnieje,
W Poczęciu Swym jak złota zorza światłem
siej.

Między cierniem lilija kruszy łeb smokowi,
Piękna jak w pełni księżyc świeci człowiekowi.

V. Jam sprawiła na Niebie, aby wschodziła
światłość nieustająca.

R. I jako mgła okryłam wszystką ziemię.

V. Panie, wysłuchaj modlitwy nasze itd.

Módlmy się.

Święta Marjo, Królowo itd., jak na jutrznię.

Na Kompletę.

Niech nas, Pani! Twą prośbą do Siebie nawróci
Jezus, Syn Twój, a gniew Swój niech od nas
odwróci.

Przybądź nam, miłościwa Pani itd.

Hymn

Witaj, Matko szlachetna! w panińskiej czystości
Gwiazdami uwieńczona! Pani łaskawości.

Niepokalana, czystsza niżli Aniołowie,
Po prawej ręce Króla stoisz w złotogłowie.

O Rodzicielko łaski, nadziejo grzeszących!
O jasna Gwiazdo morska! O Porcie tonących.

Bramo rajska, niemocnych Zdrowie, w Twej
obronie

Niech Boga oglądamy na górnym Syjonie.

V. Jak olej wylany, o Marjo, Imię Twoje.

R. A słudzy Twój zakochali się bardzo w Tobie.

V. Panie, wysłuchaj modlitwy nasze itd.

Módlmy się.

Święta Marjo, Królowo itd., jak na jutrznię.

Polecenie Godzinek.

Z pokłonem, Panno święta! ofiarujęm Tobie
Te Godzinki ku większej czci Twej i ozdobie.

Prosząc, byś nas zbawienną drogą prowadziła,
A przy śmierci nam słodką Marją przybyła.

Antyfona.

Tać jest różdżka, w której ani sęk pierworodny,
ani skaza uczynkowej winy nie powstała.

V. W Poczęciu Twoim, Panno, niezmazanaś
zawsze była.

R. Módl się za nami do Ojca, któregoś Syna
porodziła.

V. Panie, wysłuchaj modlitwy nasze itd.

Módlmy się.

Boże! których przez Niepokalane Panny Marji Poczucie godne Synowi Twojemu mieszkanie zgotował: prosimy Cię, abys, jakoś Ją przez śmierć tegoż Syna przejrzaną od wszelkiej zmazy zachował, tak nam też za Jej przyczyną niepokalanymi przyjść do Siebie dopuścić raczył. Przez tegoż Jezusa Chrystusa, który z Tobą żyje i króluje na wieki wieków. Amen.

Na zakończenie.

Antyfony.

Święta Marjo! ratuj nędznych, wspomagaj słabych, pocieszaj strapiionych, módl się za ludem, przyczyniaj się za duchowieństwem, wstawiaj się za pobożną płcią niewiast, niech wszyscy doznają Twego wsparcia, którzykolwiek z nabożeństwem obchodzą święta pamiątkę.

Módlmy się.

Daj, prosimy Cię, Panie! sługom Twoim nieustannym duszy i ciała cieszyć się zdrowiem, abyśmy za chwalebłą błogosławioną Marji zawsze Panny przyczyną od teraźniejszego smutku byli wolnymi i wiecznego dostąpili wesela. Przez Jezusa Chrystusa, Pana naszego. Amen.

Memorare.

Ucieczko grzesznych — módl się za nami!

Zdrowaś Marjo . . .

O Marjo bez grzechu poczęta — módl się za nami, którzy się do Ciebie uciekamy! Pamiętaj, o najdobrośliwsza Panno Marjo, że od wieków jeszcze nigdy nie słyszano, ażeby kto, uciekając się no Ciebie, Twej pomocy wzywając, Ciebie o przyczynę prosząc, miał być od Ciebie opuszczonym. Tą nadzieją ożywiony uciekam się do Ciebie, o Marjo, Panno nad pannami i Matko Jezusa Chrystusa! przystępuję do Ciebie, biegnę do Ciebie, stawam przed Tobą jako grzeszny człowiek drżąc. — O Pani świata! racz nie gardzić moimi prośbami! O Matko Słowa przedwiecznego, racz nie gardzić moimi prośbami! O Matko Słowa przedwiecznego, racz wysłuchać mnie nędznego, który do Ciebie z tego padołu płaczu o pomoc wołam. Bądź mi pomocą we wszystkich moich potrzebach teraz — i zawsze, a osobliwie w godzinie śmierci, o łaskawa, o litościwa, o słodka Panno Marjo. Amen.

Przez Twoje święte Panieństwo i Niepokalane Poczucie, o Najświętsza Panno Marjo! oczyść serce, ciało i duszę moją! Amen. Słodkie Serce Marji, bądź moim ratunkiem! Amen.

SPIS RZECZY.

Pieśni adwentowe

Archanioł Boży Gabryjel	3
Boże wieczny, Boże żywy	3
Spuście nam na ziemskie niwy	4
Zdrowaś bądź Maria	5

Pieśni na Boże Narodzenie

Ach ubogi żłobie	5
Anioł pasterzom mówił	6
Bracia patrzcie jeno	6
Bóg się rodzi	7
Dzisiaj w Betlejem	7
Gdy się Chrystus rodzi	8
Jezus Malusienki	9
Lulajże Jezuniu	9
Mędrcy świata	9
Narodził się Jezus Chrystus	10
Pan z nieba i łona	11

Pasterze mili	11
Pojdźmy wszyscy do stajenki	12
Przybieżeli do Betlejem	12
Śliczna Panienska	13
Tryumfy Króla Niebieskiego	13
W dzień Bożego Narodzenia	14
Wesołą nowinę	14
Wśród nocnej ciszy	14
W żłobie leży	15
Z narodzenia Pana	16

Pieśni na Wielki Post

Ach mój Jezu	16
Dobranoc Głowo święta	17
Jezu Chryste, Panie miły	18
Jużem dość pracował	18
Krzyżu święty	19
Ludu mój, ludu	19
Rozmyślajmy dziś	20
Wisi na krzyżu	20

Pieśni Wielkanocne

Przez Twoje święte	22
Nie zna śmierci	22
Otrzyjcie już łzy	23
Wesoły nam dzień dziś nastał	23
Wstał Pan Chrystus	24

Zwycięzca śmierci 24

Pieśni Eucharystyczne

Bądźże pozdrowiona Hostio 25
 Jezusa ukrytego 26
 Twoja cześć chwała 26
 U drzwi Twoich 27

Pieśni do serca Jezusowego

Kochajmy Pana 28
 Nie opuszczaj nas 28
 Pobłogosław Jezu Drogi 29
 Pójdź do Jezusa 29
 O niewysłowione 30
 Serce Twe Jezu 30
 Skądże Jezu miły 31
 Z tej biednej ziemi 31

Pieśni do N. M. Panny

Biedny kto Ciebie 32
 Chwalcie łąki umajone 33
 Ciebie na wieki 33
 Cześć Maryi 34
 Do Twej dążym kaplicy 34
 Idźmy tulmy się jak dziatki 35
 Już od rana rozśpiewana 36
 Królowej Anielskiej 36
 Matko Najświętsza do Serca Twego 37

Matko Niebieskiego Pana 38
 Nie płacz już dziecino 38
 O Której berła 38
 O Marjo przyjm w ofierze 39
 Pełna świętości i pobożności 39
 Po górach dolinach 40
 Serdeczna Matko 40
 Witaj Marjo, śliczna Pani 41
 Witaj święta i poczęta 42
 Zdrowaś Maryjo, Boga Rodzico 42

Pieśni przygodne

Boże w dobroci 43
 Kiedy ranne 43
 Kto się w opiekę 44
 Pod Twą obronę, Ojcze 44
 Ojcze z niebos 45
 Witaj Królowo 45
 Wszystkie nasze 45
 Przed oczy Twoje Panie 46
 Święty Boże, Święty Mocny 48
 Błękitne rozwińmy sztandary 48
 Boże coś Polskę 49
 My chcemy Boga 49
 O Salutaris Hostia 50
 Tantum ergo Sacramentum 50
 Szczęśliwy, kto sobie Patrona 52
 Aniele ziemski bez winy 53

MODLITWY.

Pacierz	54
Modlitwy poranne	57
Modlitwy wieczorne	60
Modlitwy przed spowiedzią św.	61
Modlitwy po spowiedzi św.	65
Modlitwy przed Komunią św.	66
Modlitwy po Komunii św.	69
Litania do Imienia Jezus	72
Litania do Serca Jezusowego	75
Litania do Najśw. M. Panny	77
Litania do św. Józefa	81
Modlitwa za Ojca św.	83
Modlitwa do Opatrzności Bożej	84
Modlitwy za zmarłych	
Biskupów i Kapłanów	84
Rodziców	84
Krewnych i dobrodziejów	85
Wszystkie dusze w czyście	85
Modlitwa do Królowej Korony Polskiej	86
Modlitwa wygnańca do M. Panny	86
Modlitwy w czasie Mszy św.	87
Pieśni podczas Mszy św.	
Boże, lud Twój czcią przejęty (I)	93
Na stopniach Twego (II)	95
Nieszpory niedzielne	97
Gorzkie żale	105
Godzinki o Niepok. Poczęciu N.M.Panny	114

Arch. Emigracji
Biblioteka

Główna
UMK Toruń

1394054

Druck:
Akademische Buchdruckerei F. Straub,
München

Biblioteka Główna UMK



300021016390